Nr. 122 (z dod. por.). Dnia 3 maja. Wtorek. Dnia 21 kwietnia (3 maja) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. -- Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutrzejsza uroczystość św. Florjana, męczennika, patrona od ognia, obchodzona będzie w nadchodzącą niedzielę w kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze całodziennem nabożeństwem odpustowem. Zwłoki tego męczennika w r. 1814-ym sprowadzono do Polski i złożono w Krakowie.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Przebieg dwudniowych rozpraw izby deputowanych sejmu pruskiego robi wrażenie, które określiła trafnie *Schlesische Ztg.* Powiada ona, że w obecnej chwili żadne stronnictwo w Prusiech nie ma prawa do nazywania się rządowem, albo opozycyjnem, żadne nie może uważać się za zwycięzkie, żadne za zwyciężone. Jeżeli p. Rauchhaupt wypowiadał imieniem konserwatystów ubolewanie z powodu cofnięcia projektu szkolnego, a p. Hobrecht imieniem nacjonalliberałów pochwalał je, to ani u pierwszego nie zabrzmiała nuta, zwiastująca opozycyjną zaczepność, ani potakiwanie drugiego nie objawiło się mężką otuchą. W tej chwili wszystkie stronnictwa polityczne w Prusiech stoją pod jednym strychulcem, rząd nie oddał się całą duszą żadnemu, nie odbiera żadnemu nadziei, ani żadnemu jej nie daje. Program istotny rządu jest tajemnicą dla wszystkich: sceptycy pytają, czy tylko po za mistycznym kwefem, który ją w sposób teatralny osłania, kryje się coś istotnego, rdzennego? Czy może kostjum w swoich fałdach zamyka pustkę?

P. Richter w czwartkowej mowie swojej zauważył, że Prusy przebywają dzisiaj okres przejściowy pomiędzy nieograniczoną wszechwładzą potężnej jednostki (ks. Bismarka), która ciężyła na wszystkiem i reprezentowała samozwańczo i samowolnie wszystko, a epoką odradzającej się i przychodzącej do głosu opinji publicznej. Epoka, która minęła, miała swoje bożyszcze, znane każdemu, jak zły szeląg, bożyszcze z charakterem tak wybitnie zaakcentowanym w historji, że wymówienie nazwiska jego starczyło za cały wykład o programie. Dzisiejszy rząd pruski nie wyrobił dotąd takiego syntetycznego nazwiska, nie dziw przeto, że trudniej jest określić właściwy charakter systemu, który się rodzi i krystalizuje dopiero, trudno żądać od niego, aby miał już tę ściśle określoną, lapidarnie zbudowaną fizjognomję, jaką miał za czasów Bismarka.

Wszystko w Prusiech, a tem samem i w Niemczech, znajduje się dzisiaj w okresie wewnętrznego przeistaczania się; idee i hasła wczorajsze układają się zwolna do snu emerytalnego w archiwach narodowej historji, nowe wyrastają, jak grzyby po deszczu, nieuformowane jeszcze, nieoczyszczone, nie dość stężałe, aby swą budową i spoistością wewnętrzną komukolwiek zaimponowały. W tych warunkach stosunek rządu do stronnictw i naodwrót musi być zagadkowym i sprzeczności pełnym.

W dniu 1-ym maja odbyły się w 36,134 gminach Francji wybory municypalne; 20,642 gmin miały dotąd większości republikańskie, a 15,492 monarchiczne.

Wiadomo, że angielska izba gmin, niezbyt imponująca większością 23-ch głosów, odrzuciła wniosek Rollita, żądający przyznania prawa głosu wyborczego kobietom niezamężnym. Najzawziętszą opozycję wnioskowi stawiało stronnictwo liberalne Gladstone'a; szczególną zaciętością w polemice wyróżnili się: Smith i Bryce. Kobiety w Anglji uczestniczą w wyborach municypalnych już od r. 1869-go. Bryce wskazywał na przykład Stanów Zjednoczonych. W stanie waszyngtońskim przyznano im prawo głosowania w wyborach politycznych, ale niebawem $^2/_3$ częściami głosów je odebrano.

Z Bukaresztu informują *Neue freie Presse*, że wszelkie, tendencyjnie rozsiewane pogłoski, jakoby Karol rumuński zamierzał złożyć rządy kraju, nie mają żadnej podstawy. Połączona z umiarkowaniem i przezornością energja króla Karola, nie prowokująca nikogo a umiejąca uszanować bezstronnie wszystkie prądy i opinje polityczne narodu, o ile nacechowane są szczerą miłością kraju, przyczyniła się do zabezpieczenia niezawisłości i dzisiejszego rozwoju państwa rumuńskiego, które przed dwudziestoma pięcioma laty przedstawiało obraz pierwotnego chaosu i półdzikich stosunków ekonomicznych. Posłannictwa swego wszakże król Karol nie uważa za skończone, ani pory za odpowiednią, aby z doświadczonych i wytrawnych rąk swoich wypuścić cugle władzy i oddać je młodzieńcowi, mało jeszcze obeznanemu ze stosunkami krajowemi i instynktami ludności.

Br. Z.

Masło sztuczne i frytura.

Rozumny a jasny artykuł o margarynie p. Bronisława R., umieszczony w zeszłym tygodniu w *Kurjerze*, daje mi sposobność wypowiedzenia słów kilku o tym przedmiocie, czerpanych z własnego doświadczenia.

Otóż autor bardzo słusznie dowodzi, że ponieważ margaryna jest ową częścią niezdrową tłuszczu bydlęcego, po co więc jej szukać w jakimś fabrykacie, oszukując samych siebie, iż to produkt dla biedniejszej klasy, która równie dobrze może używać tłuszczu wołowego lub wieprzowego, jako wiadomego pochodzenia, nie łudząc się fabrykowanem masłem.

Już w r. 1885-ym, w piśmie, poświęconem kobietom, którego jestem stałą współpracowniczką, wypowiedziałam jasno zdanie moje co do masła sztucznego, w artykule „Umiejętne zastosowanie i użycie frytury oraz porównanie jej z masłem sztucznem". Ponieważ jednak ciągle spotykamy ten zły produkt w handlu, dla odstręczenia więc młodych nieświadomych gospodyń od niego kreślę tych słów kilka, prosząc o uważne odczytanie.

Co to jest masło sztuczne?

Masło sztuczne jest mięszaniną następującą: Tłuszcz wołowy, oczyszczony maszynami i za pomocą tychże wyciśnięty, na 100 części daje 40 do 50 części tłuszczu, ulegającego skrzepnięciu przy 20-tu stopniach Réaumura, zdatnego wtedy tylko na świece stearynowe, i 50 do 60 części tłuszczu płynnego, miękkawego, zwanego olejem margarynowym. Do mięszaniny tej dodawano dawniej mleka słodkiego; gdy się to

ZACHÓD.

(Dokończenie.)

Gdy dziewczynka, ustrojona na niedzielę, pyszniła się przed nim, miał ochotę błotem ją obrzucić, zwalać i wydrwić, jak to czynił w wiosce swej na ulicy.

Ale zatoczka była głęboka, i nimby dopłynął, dziewczynaby gdzieś w gąszcze uciekła. Gdy prała swe koszuliny, on na przeciwnym brzegu przypatrywał się poważny z ręką wspartą o bok i źdźbłem w zębach, spluwając od czasu do czasu lub gwiżdżąc.

Tak przyglądali się parobcy dziewczętom, do których myśleli swaty słać.

Czasami się odzywał:

— Ohapa, wziąłby ja ciebie za żonkę.

A ona odwracała się z chichotem, pięścią zatykając usta.

— Aha, u was pola mało, tatusio mnie nie da!

— Ot, ma co chować, taką chuderlawą!

— A ty co! Gęsia cholera!—odcinała prędko.

— Ty chuderlaku! Masz!

Zgrabnie rzucony kawał gałęzi z gwizdem uderzał ją po nogach. Dziewczyna uciekała z krzykiem, i potem przez dni kilka nie odzywali się wcale.

Wtedy Nazar popisywał się przed nią. Z siekierą uwijał się po gąszczu, wielkie polana nosząc sobie na ognisko; ze zwinnością wiewiórki drapał się na czuby olszyn, pływał i nurkował. Uraza dziewczyny topniała wobec bohaterstwa, wydawała ona okrzyki przestrachu i podziwu, wreszcie powracały znowu przyjazne stosunki sąsiedzkie. Znowu Ohapa prała chusty, bijąc szare płótno o swe chude nogi, znowu naprzeciw wyrostek o twarzy złośliwej małpy ku niej zerkał, odzierając łozinę z kory i białe te pasma skręcając w pęczki symetryczne na postoły. A oba ich obrazy odbijała w sobie woda zielona z dnem torfiastem, zdradliwem, i przyglądały się im młode, tegoroczne ptaszki, próbujące swych skrzydeł i siły.

Aż pewnego dnia Ohapa nie przyszła nad zatoczkę. Nazar zdziwił się, wyczekiwał, nasłuchiwał dzień cały daremnie.

— Szelma!—pomyślał—musieli jej z domu jadła podwieść, to się opycha!

Splunął i odszedł. Ścieżynę już był sobie w gąszczu przetarł ciągłą wędrówką, szczelinę taką, jaką zwierz sobie do źródła znaczy. Powrócił nią do budy wieczorem, osowiały.

Tej nocy jakiś strach go dusił. Sowa usiadła na olszynie i jęczała, a bąk nieswoim głosem chrapał i coś chodziło w gąszczu, coś świeciło. Chłopak kożuchem się nakrywał, ogień palił i, zębami szczękając, czekał ranka.

Skoro świt zerwał się i pobiegł do zatoczki. Czekał godzinę, dwie, zaczął wołać:

— Ohapa! Ohapa! Bywaj!

— Bywaj!—odpowiedziało echo po wodzie.

Zresztą nikt nie odhukiwał, nikt nie przychodził, tylko, strwożony krzykiem zapewne, zerwał się od brzegu wysepki dziewczyny ptak wielki i zakołowawszy, opadł z Nazara strony w gąszcz oczeretów i łozy, kędy topiel i trzęsawisko było.

Ptak ten oderwał myśl chłopca od Ohapy. Był to bąk samotnik, którego on dotąd nigdy z blizka nie widział, ani gniazda jego nie znał. Może on tam małe ma na kępie w oczeretach?

Nazar postanowił tam dotrzeć.

Spojrzał raz jeszcze na brzeg przeciwny, gdzie bielała po krzakach susząca się bielizna dziewczyny, i odszedł milczkiem, by bąka nie spłoszyć.

Zaraz też do dzieła przystąpił. Rozebrał się do naga, wziął z sobą sznur z łyka i długą, gładką tyczkę i ,ślizgając się jak wąż, zagłębił się w trzęsawisko.

Na brzuchu pełznął, rękami chwytając się kęp szuwarów, popychając się nogami; zostawiał za sobą czarną bruzdę szlamu, pod nim topiel cała się uginała. Chwilami odpoczywał, tyczkę podkładając pod ramiona i znowu pełznął, tamując oddech, podobny do potwornego czarnego robaka.

I nagle znieruchomiał, wpatrzony w jeden punkt, ze źrenicami rozszerzonemi zgrozą.

Było to ujście zatoczki. O dwa kroki od niego woda już topiel pokrywała, posunąć się dalej było niepodobieństwem. Leżał na pomoście z przegniłych oczeretów, a młode ich pędy okrywały go z góry.

Tuż obok niego, na kępce stał ptak wielki, szaróżółty, nastroszony, z głową wtuloną w pierze, z obwisłemi skrzydły, i złośliwemi oczyma wpatrywał się także w ten punkt, kędy i Nazar patrzył, od zgrozy oniemiały, sztywny.

Z wody czarnej z pośród liści grzybienia wyzierała głowa ludzka nieruchoma, straszna, a dokoła niej dawały się słyszeć szmery, pluskania, ruch w topieli.

Głowa była zielono-czarna, z usty rozwartemi, obrzmiała potwornie i patrzała ku nim szklanemi oczyma.

— Ohapa!—wyszeptał wreszcie Nazar.

Ryba plusnęła przy topielcu, i wypełzł z głębiny lśniący swą połyskliwą czarnością rak, wpijając się w zdobycz.

okazało niepraktyczne, zaczęto domięszywać oliwę, to jednak wypadło tak drogo, że i tego zaniechano, a w miejsce jej domięszywają olej z orzechów ziemnych; cóż więc taka mięszanina może wytworzyć dobrego lub zdrowego, pomijając już przypuszczalne dodawanie tłuszczu baraniego, jako najniestrawniejszego.

Na to więc, czem jest, cena jego, w porównaniu z masłem, jest zbyt wysoka, bo dochodzi 25 kop. za funt. Sama osobiście doświadczyłam, iż masło sztuczne, rozpuszczone na patelni, nie chce się zagotować do waru, jak inny tłuszcz, a włożony przedmiot nie rośnie, nie rumieni się, tylko nasiąka złym tłuszczem. Smaku, słodyczy i zapachu krowiego masła nic nie zastąpi, a tam, gdzie tylko do upieczenia czegoś potrzeba tłuszczu, przedmiot zaś później jada się suchy bez tłuszczu, nie może być nic wykwintniejszego, jak tak zwana frytura, która jest czystym, gotowanym na wodzie tłuszczem nerkowym wołowym; że zaś nie może to być nic złego, dowodem, iż ten sam tłuszcz używany jest w tysiącznych okolicznościach w kuchni. Czy to jako tak zwany „kwiat" przy najlepszej sztuce mięsa, czy też użyty do pulpetów, flaków, zrazów, kołdunów i tym podobnych potraw.

W roku 1873-im kompetentny areopag sędziów na wystawie wiedeńskiej, w mojej obecności, produkt ten, wystawiony w kryształowych słojach przez p. Kleczkowskiego, obdarzył medalem srebrnym. W Paryżu, czyli przy najwykwintniejszej kuchni francuzkiej, bez frytury obejść się nie mogą; sławne kartofelki *à la lyonnaise* tylko na fryturze dobre być mogą, jabłka w cieście *pommes frites*, pączki parzone; nóżki cielęce w cieście słonem, wszystko, co potrzebuje gorącego tłuszczu do upieczenia, a jada się suche, masło bowiem pali się zbyt szybko i dlatego nie używa się go w tych razach. Przypolewaniu powierzchni pieczystego, zapobiegając przypaleniu, oddaje niezmierne usługi—nigdy jednak ani do befsztyku, ani kotletów, które się podają i jadają wraz z tłuszczem, na którym się smażyły, użytą być nie może: 1) dla złego smaku, 2) że na talerzu krzepnie tłuszcz z powodu swej zawartości.

Tylko więc pierwszorzędni kucharze umieją i mogą jej używać; oszczędność nie ma tu żadnego zastosowania, gdyż z dwóch funtów tłuszczu nerkowego po 14 kop. funt. otrzymuje się zaledwie funt frytury, wygląd tylko powierzchowny potrawy jest tu na pierwszym planie.

Nie można więc frytury porównać z rozmaitym tłuszczem, zbieranym w garkuchniach i używanym do potraw; zaręczyć jednak mogę i muszę, że w żadnej, nietylko pierwszorzędnej, ale nawet drugorzędnej restauracji, nie podają ani befsztyku, ani kotletów na fryturze, gdyż to dla warunków wyżej podanych jest niemożliwe.

Bliżej interesowanych odsyłam do artykułu mego w „365-ciu obiadach", wydanie 16-te, str. 218: „Umiejętne użycie frytury". Wyrażiłam tu to, co mi tak dawno leżało na sercu, a o czem tak różne a niekompetentne są zdania, do czego mi sposobność podał wyborny artykuł tak zgodny z mojem przekonaniem autora o „margarynie".

Lucyna Ćwierczakiewiczowa.

Głosy publiczne.

Potrzeba nowego oddziału szpitalnego.

Szanowny Redaktorze!

W nr. 4-ym *Kroniki lekarskiej* na str. 272-giej zamieszczono wzmiankę o prowadzonem przezemnie ambulatorjum (bezpłatnem) dla chorych dzieci przy szpitalu dla starozakonnych.

Założone dopiero przed rokiem, doszło już ono obecnie do znacznej frekwencji 3,566 porad rocznie, na co głównie składa się lato, zimą bowiem z powodu oddalenia szpitala i odkrytego, wietrznego placu bardzo mało przybywa dzieci. Często zdarzało mi się udzielać rad dzieciom obłożnie chorym, które matki przynosiły na rękach.

Łatwem to było w lecie, lecz co robić z dziećmi, choremi na tyfus, szkarlatynę, zapalenie płuc—w porze zimowej? Niepodobna ich wynosić z domu, sami tego odradzaliśmy, szpital dla starozakonnych dzieci tych dla braku oddziału nie przyjmuje, odsyłają je do szpitala dla dzieci przy ul. Śliskiej, lecz tam albo niema miejsca (gdyż tylko 12 łóżek przeznaczono na oddział wewnętrzny) lub też dzieci niżej trzech lat mających, albo z prowincji przybyłych, wcale nie przyjmują.

Z konieczności zatem takie biedne dzieci, ciężką i zakaźną dotknięte chorobą, pozostawały w ubogich mieszkaniach na barłogu, bez lekarstw, hygienicznego otoczenia i rozumnej opieki, zarażając nadto resztę rodzeństwa i rodziców, szerząc epidemje, ulegając groźnej w tych warunkach chorobie.

Wobec tego, że szpitalik dziecięcy przy ul. Śliskiej, z prywatnych założony i utrzymywany funduszów, jest za szczupłym dla ludności starozakonnej m. Warszawy, uważam za konieczne urządzenie oddziału dla dzieci przy szpitalu dla starozakonych, oddziału przystępnego dla ludności warszawskiej, jakoteż prowincjonalnej. Już obecnie budują oddział dla chorób zakaźnych przy tym szpitalu, właściwem by więc było urządzić przy nim kilkanaście łóżeczek dla dzieci, cierpiących na tyfus, szkarlatynę, dyfterję i odrę. Po wybudowaniu zaś nowego ogólnego szpitala dla starozakonnych niezbędnem będzie przeznaczyć kilka sal na oddział wewnętrzny dla dzieci, nie pozbawiać tych nędzarzy niezbędnego przytułku, którego urządzenie w wielu razach zapobiegłoby szerzeniu się niejednej epidemji, trapiącej od czasu do czasu Warszawę.

Tymczasem, o ile wiemy, w radzie miejskiej i w zarządzie gminy dla starozakonnych sprzeczne z tem zdaniem panują pojęcia; obie instytucje zasłaniają się bowiem istnieniem szpitala przy ul. Śliskiej, lecz wymiary tego ostatniego, jak powiedzieliśmy, wcale nie odpowiadają potrzebom jako zaś prywatna instytucja, stosunkowo szczupłemi rozporządzająca środkami, nie prędko zapewne zostanie rozszerzoną, rządzi się swemi prawami, nie ulegającemi zmianie, o których wyżej była mowa i t. d.

Z tych więc względów uważałbym za właściwe, aby szan. Redakcja raczyła poruszyć palącą tę sprawę, bardzo na dobie będącą w porze obecnej.

Łączę wyrazy i t. d.

Dr. Ludwik Wolberg,
lek. szp. dz. starozakonnych.

Nerwy, zawsze nerwy.

Psycho-fizjolog włoski, Paweł Mantegazza, tyle produkujący, że z czytaniem dzieł jego nadążyć mu prawie niepodobna, w niedawno wydanej książce „*Il secolo nervoso*" choroby nerwowe, charakterystycznemi wieku naszego zowie, wyrażając przytem przekonanie, iż wiek przyszły o tyle dobrem cieszyć się będzie zdrowiem, o ile bieżący niedomaga.

Szkoda, że optymistycznych zapatrywań się Mantegazzy nie podziela jakoś większość uczonych, w krańcowej nawet stojąc z nim opozycji. Do tych ostatnich należy i dr. Kornig, który świeżo, w przekonaniu, iż dolegliwości nerwowe, miasto zmniejszać się w przyszłości, na sile jeno wzmagać się będą, wypuścił w świat p. t. „*Umgangs-Handbuch für den Verkehr mit Nervosen*" broszurę, omawiającą sposób obchodzenia się z niemi i hygienę dotkniętych chorobą nerwów osób.

Przechodząc *in medias res*, dotykamy samej treści broszury.

Między innemi, dr. Kornig przemożnego leku na nerwy dopatruje się w spokojnym, zdrowym śnie. A staraja się go dziś ludzie pozbawiać—zdaniem autora—wszelkiemi sposobami. Pomaga im w tem kawa, herbata, tytuń. Wyczerpani na siłach, bronią się następnie sztuką, przyśpieszając tylko katastrofę. Boć zaradcze na złe środki, jak: morfina, chloral, uratan i t. p., truciznami wprost bywają.

Z kolei zaleca Kornig należyty wypoczynek po pracy. A więc nietylko dłużse w roku urlopy, ale ściśle wstrzymanie się od zajęć w niedziele i święta. Bruki drewniane lub wogóle najmniej sprawiające turkotu, paliwo o ile możności bezdymne, oświetlenie elektryczne, wszystko to na zdrowie nerwów wpływ zbawienny i to wpływ poważny wywiera.

Układając coś w rodzaju mapy nerwowości, na pierwszym planie wypadłoby nam postawić Amerykę. Niesłychana ruchliwość życia Nowego świata niewyczerpane stanowi źródło chorób nerwowych. Z kolei drugie miejsce zajęłaby Francja. Anglja na jednej znalazłaby się karcie z Niemcami.

Zwalcza dalej dr. Kornig opinję Lombrosa, jednoczącego genjusz z obłędem. Zdaniem cytowanego przez nas autora, można być w najwyższym stopniu ekscentrycznym, a mimo to najzdrowsze posiadać nerwy.

Lombroso podaje cały szereg rysów charakterystycznych z życia ludzi wybitnych, przemawiających wrzekomo za jego zdaniem, wymienia je również Kornig, ale w wprost przeciwnem znaczeniu. Konkluzją jego jest, iż można być neurastenikiem, a mimo to posiadać genjusz.

Ważnym również czynnikiem leczniczym wobec chorego

— Boże!—głośniej wymówił chłopak.

Bąk się spłoszył, leniwie skrzydła podniósł i odleciał o kroków kilka bliżej topielicy. Dziób w szlam zanurzył, nadął się i zabączał przeciągle, wyrzucając nozdrzami błoto.

Raptem na ten głos ponury Nazara trwoga opadła; zaczął się cofać nieprzytomny, z sercem bijącem, już nie szukając gniazda, ani strzegąc się szmeru. Uciekał, wpijając się palcami w kępy, ocierając do krwi ciało o korzenie, a za nim, zda się, goniła ta towarzyszka doli pastuszej, wołając ratunku.

Dopiero przy bydle swem Nazar oprzytomniał. Siadł i zapłakał gorzko.

— Dolo moja nieszczęśliwa!—jąkał — co ja teraz zrobię. Na zgubę mnie zostawili, na przepadłe. Trup ze mnie tylko, a oni całkiem zapomnieli, porzucili. Było lepiej nie rodzić się! Umrę ze strachu, umrę!

Bedrycha stara podniosła łeb z trawy i spojrzała ku niemu, zdziwiona hałasem, cielak pstrokaty, faworyt, przyszedł do niego i obwąchiwał ręce, szukając chleba.

Chłopak poczuł się mniej samotnym.

Zaczął wypadek sobie przedstawiać. Dziewczyna weszła głębiej, szukając zapewne wody świeższej do płukania szmat, trafiła na jamę szlamu pełną, pułapkę rzeczną, kędy ta woda zdradliwa ofiary swe wciąga, z nóg wali, ssie w głąb' bezdenną, a potem wyrzuca znów na powierzchnię.

Dziewczynina tak zginęła bez krzyku i obrony. Woda się tylko nad nią w koła coraz większe rozbiegła—i już było po niej.

Została tylko w pamięci Nazara. Nad zatoczkę przestał chodzić i raków nie łowił, zdjęty obrzydzeniem; nie znosił hukania bąka i dni całe spędzał przy bydle, do swawoli, kąpieli, gwizdania stracił wszy ochotę.

We dnie spokojny był, ale w nocy strach go męczył. Krzaki czarne przybierały kształty dziwaczne, liście coś gadały, łozy się ruszały, a na ścieżce ruchomej, która od miesiąca po wodzie ku niemu szła, widywał Ohapę, jak żywą, tylko zielono-srebrną i przejrzystą, jak się ruszała, płótno rozsuwając i tańcząc po niem.

W męce tej, potem zimnym okryty, Nazar do Bedrychy się przytulał, u boku jej skulony, drżący i tam wreszcie zasypiał, ciepłem bydlęcia w połowie ogrzany, w połowie mokry i skostniały od rosy.

Zwierzę, przeżuwając, spoglądało czasem ku niemu, czasem polizało go po głowie szorstkim językiem, wokoło chóry ptasze grały.

Znowu bywał głodny Nazar, bo chleb się skończył, a pamięć czasu stracił i tylko po trawach i wodzie rachował, kiedy przecie o nim w chacie sobie przypomną.

Nadchodziła ta pora. Zdala widywał ludzi po sianożęciach, słyszał dalekie kos pobrzęki, a trawy kwitły i miodowe wonie szły mu w nozdrza, a słońce smaliło ogniem. Gniazda opustoszały; cały „zachód" zcichł i bardziej się jeszcze przed okiem ludzkiem ukrył w kitach wybujałych oczeretów.

Stanęło wszystko w pełni letniego rozwoju! Bydło Nazara miało sierć lśniącą i boki gładkie, spasło się na pokaz, podskoczyły w górę olszyny i kalina, trawa była po pas. Tylko pastuszek był jednakowo nędzny i drobny ze skręconemi w kołtun włosami, odarty, zczerniały od febry, upału, wichru.

Na widok kosarzy za rzeką, przypadał do ziemi—drżał na głos ludzki, bał się odezwać.

Brat, co doń przybył nareszcie, wioząc na małutkiej łódce chleb, sól, kaszę i koszulę, długo hukał i czekał, aż się chłopak ośmielił, poznał go i wypełznął z gąszczu. Potem zaraz do chleba się rzucił, pożerając z łapczywością zwierzęcia, o nic nie pytał, ani odpowiadał.

Brat bydło obejrzał i wrócił.

— O! krasy żyje?—rzekł radośnie.

Nazar głową kiwnął.

Chłop fajkę zapalił i, po łąkach zastygłe swe oczy wodząc, zamruczał:

— Pora kosić już.

Godzinę zabawił i obadwa milczeli.

Wreszcie Nazar się odezwał:

— Ohapa się utopiła, tam!—palcem wskazał.

— Aaa... ze wszystkiem się utopiła?

— Ale, raki zjadły.

— Nu, a któż tam ich bydła pilnuje?

— A kto? Nikt.

— Trzeba powiedzieć, żeby kogo przysłałl.

Wstał, popiół z fajki wytrząsł i do łódki się skierował.

Nazar usta otworzył, ale tylko stęknął i patrzył nieporuszony za odjeżdżającym.

W garści chleb trzymał i cicho poczęły mu na ten chleb łzy padać.

Na łodzi chłop stanął i zepchnął ją na czarną wodę. Zrazu cały był widoczny, silny, czysto odziany, w czerwonym pasie, z karkiem i ramiony potężnemi. Pochylał się miarowo za wiosłem i i znikał powoli. Wśród szarych kiści oczeretów mignęła kilka razy jego głowa, osłonięta kresami kapelusza, dłoń potężna i wreszcie zniknął zupełnie.

Wtedy Nazar począł znowu swój chleb od łez mokry żuć powoli i rachować, za ile czasu i on ztąd wróci do domu. Długo jeszcze było, długo!...

Marja Rodziewicz.

na nerwy jest traktowanie go poważne. Nie należy wyśmiewać go lub urojonemi zwać dolegliwości, które mu wrzekomo dokuczają. Zdaniem Kraft-Ebinga, niema chorób urojonych. „Każdy człowiek radby najlepszem cieszyć się zdrowiem, a jeżeli nie czuje się nim, to z pewnością nim nie jest."

Wedle autora naszego, każdy z cierpiących na nerwy, siłą woli starający się przemódz w sobie chorobę, jest poprostu bohaterem, jak bohaterami są wszyscy, skazani na znoszenie kaprysów chorego. Kto sam skłonnym jest do nerwowości, unikać winien nerwowych. Tym ostatnim należy się dodawać ducha obietnicami lepszego jutra. Z chorym o stanie jego lekarz tylko mówić ma prawo, czytanie zaś książek popularno-lekarskich wzbronionem jest stanowczo.

Wpływy moralne odgrywają tu wielką rolę. Autor stawia za przykład ludzi, cierpiących na ból zębów, którzy na myśl o operacji w drodze do dentysty pozbywali się cierpień. Zdarzali się chorzy, cierpiący na bezsenność, którzy na widok postawionego na stoliku nocnym środka usypiającego zasypiali w najlepsze. Pewnemu hypokondrykowi pomogły pigułki z chleba, zażył je bowiem w przekonaniu, że ze skutecznem a silnem miał do czynienia lekarstwem. Gdy mu następnie prawdę wyznano, rozchorował się nanowo. Szczególną dla chorych nerwowo ma być pociechą zwracanie uwagi ich na cierpiących ciężej. Unikać dalej należy bezczynności, jakkolwiek strzedz się również przeciążenia pracą.

Hydroterapja już dlatego samego zbawienne sprowadza skutki, iż zmusza pacjenta do przemagania się i ujawniania siły woli. Gdy tej nie starczy, działać należy podstępem, a nawet w ostateczności przemocą. Wiele można przeprowadzić działając na próżność chorego. Podaje tu autor cały szereg przykładów, od Aleksandra Wielkiego począwszy, który dał w siebie wmówić boskość, a skończywszy na Bertholdzie Auerbachu, typowo próżnym poecie.

Znamiennym rysem cierpiących na nerwy jest zdolność znoszenia najcięższych cierpień fizycznych, przy niezmiernej wrażliwości na moralne. Pewien uczony francuzki przed amputacją nogi, a działo się to w 1790-ym r., założył się o obiad w St. Cloud, iż w czasie operacji nie wyda ze siebie głosu, nie syknie nawet. Zakład wygrał, wobec jednak krytyki pism swoich przez Geoffroy popadł w rozpacz i wszelkiemi sposobami starał się zemścić.

Omawia dalej dr. Kornig znaczenie dla nerwowych rozrywki. Radzi nie dopuszczać lektury krańcowych kierunków; tak wyuzdany naturalizm, jak i romantyzm w powieści, szkodliwym tylko być może. Bale, teatr, koncerty, cyrk oddziaływać mają ujemnie, działając zbyt silnie.

Ciekawą pracę swoją kończy dr. Kornig zalecaniem bacznej uwagi na wychowanie dzieci od lat najmłodszych; w obecnych warunkach wychowania tego dopatruje on się zarodów przyszłej nerwowości. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* dowiadują się, iż projektowana jest następująca reforma egzaminów wstępnych do gimnazjów. Kandydaci do wszystkich klas bez wyjątku mogą składać egzamin na równi z uczniami szkoły w terminie egzaminacyjnym na wiosnę. Niezłożenie egzaminu na wiosnę nie przeszkadza kandydatowi składać powtórnie egzaminu w tym samym zakładzie naukowym na jesieni, kiedy odbywają się egzaminy wyłącznie dla uczniów nowowstępujących. Przepisy powyższe, według informacyj gazety petersburskiej, niebawem wprowadzone będą w wykonanie.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż w ministerjum komunikacyj poruszona została kwestja utworzenia przy ministerjum posad starszych inspektorów lekarskich na wszystkich kolejach na wzór istniejących już inspektorów technicznych i handlowych.

= Do wzniesienia baraków na Pradze, oprócz użycia sił roboczych miejscowych, sprowadzono włościan-rzemieślników, doświadczonych w tego rodzaju robotach, z okolic Iwangrodu, guberni radomskiej. Drzewo budulcowe sprowadzane jest w pniach nieociosanych koleją petersburską, a dla łatwiejszego dowozu po piaskach urządzono pomost na Nowej Pradze przy ul. Kowieńskiej.

= Z przestrzeni, zajętej pod warszawski cmentarz żydowski, część gruntu, noszącego numer hypoteczny 2273, a przylegla do ulicy Zakopowej, skutkiem niskiego położenia i wilgoci nie może być użytą do urządzenia mogił. Zarząd więc warszawskiej gminy żydowskiej zamierza grunt ten, mający przestrzeni 56,889 łokci kwadratowych, zamienić na przyległą do obszaru cmentarnego posesję prywatna nr. 2273*D*, mającą powierzchni 44,889 łokci kwadratowych. Właściciel tej ostatniej zgadza się dopłacić na rzecz gminy różnicę ceny szacunkowej, mianowicie 2,630 rs., wartość bowiem posesji nr. 2273 ustanowiono na 5,405 rs., a posesji nr. 2273*D* na 2,775 rs. Wyżej wspomniana dopłata w sumie 2,630 rs. stanowić ma w kasie gminy żydowskiej specjalny fundusz na nabycie w przyszłości gruntu pod rozszerzenie cmentarza. Na urzeczywistnieniu tego projektu zyska wiele zdrowotność całej dzielnicy, gdyż miejscowość, jaką zarząd gminy ma odstąpić, styka się bezpośrednio z miastem, gdy tymczasem miejscowość, którą zamierzono wcielić do cmentarza, położona jest na znacznej od miasta odległości.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Ze względu na obecną wiosnę uznałem za konieczne wzmocnić dozór sanitarno-policyjny nad taborami przedsiębiorców asenizacji i w tym celu wyznaczono specjalną komisję, złożoną z komisarza cyrkułu powązkowskiego, miejscowego lekarza miasta, asesora weterynarji, tudzież z dwóch właścicieli domów, wybranych przez komisarza. Na komisję wkładam obowiązek odbywania co miesiąc dokładnej rewizji i zwracania szczególnej uwagi na warunki następujące: 1) czy beczki, aparaty, pompy i inne utensylja zakładu asenizacji są całe i w dobrym stanie, także czy beczki wymalowane farbą olejną lub wysmarowane smołą i czy szczelnie zamykają się klapy, krany i t. p.; 2) czy beczki i pompy starannie są przemywane i dezynfekowane po opróżnieniu za miastem, tak, aby po powrocie na podwórze nie zarażały powietrza i nie wydawały przykrego odoru; 3) czy przy aparatach są małe piecyki do palenia jałowcu, w celu oczyszczenia powietrza; 4) czy beczki, używane do wywożenia gąszczu, pozostałego na dnie dołów, utrzymywane są w należytym porządku i czystości; 5) czy wybrukowane są te miejsca podwórz, na których zatrzymują się aparaty i beczki zwyczajne; 6) w jakim stanie znajdują się konie; 7) czy jest odpowiedni zapas środków dezynfekcyjnych; 8) czy nie wynikają niedogodności i szkody pod względem sanitarnym dla sąsiednich miejscowości zaludnionych z powodu dozwolenia w obrębie zamieszkanych części miasta na pomieszczenie zakładów asenizacyjnych i w takim razie, jakie należałoby przedsięwziąć środki dla usunięcia złego. Jeżeli przy rewizji okażą się nieporządki pod względem utrzymywania taboru, to o przekroczeniu każdego przedsiębiorcy należy sporządzać oddzielne protokuły. Nadto komisarz, kapitan Burundukow, zarządzi, aby starsi dozorcy zwiedzali pomienione zakłady w swoich rewirach co niedziela, o godzinie 6-ej wieczorem i o ile dostrzegą beczki niewysmarowane lub brak środków dezynfekcyjnych, aby donosili o tem na sesjach wieczornych."

= Z powodu rozpoczęcia robót kanalizacyjnych na ul. Ptasiej, ruch kołowy na niej został wstrzymany.

= Zarząd okręgu komunikacyjnego warszawskiego przygotował projekt wzniesienia w ogródku przy zbiegu ulic Nowego-Świata i alei Jerozolimskiej trzypiętrowego domu na rozprzestrzenienie biur zarządu i na mieszkania dla urzędników.

= W parku łazienkowskim zamknięto główną aleję wjazdową dla powozów na pochyłości przy pałacu belwederskim, aż do wnętrza parku przy wielkiej alei, wiodącej z rozdroża. Powodem tego jest gruntowna przebudowa szosy, po zdjęciu wierzchniego starego nasypu. Dotychczas roboty około ułożenia nowej warstwy szabru dokonano aż do pierwszego zakrętu. W miarę postępu robót, aleje dla powozów będą w dalszym ciągu zamykane. Roboty dokonywane są na wspólny koszt: zarządu pałaców Cesarskich i magistratu m. Warszawy, który za prawo publicznego spaceru dla mieszkańców miasta wnosi na naprawę sumę 10,560 rs.

= Starszy inspektor kolei, inżenier Gorbunow, w tych dniach ma przybyć z Petersburga w celu zwiedzenia tutejszych kolei. Zarządy kolejowe zawiadomiono, że p. Gorbunow w nadchodzący czwartek wyjedzie z Warszawy do Iwangrodu, Kielc, Bzina, Koluszek i innych punktów na rewizję.

= Od dzisiaj na pierwszej stacji kolei terespolskiej w Rembertowie otwarto ekspedycję ładunkową wojskową. Dotychczas przystanek ten służył tylko do ruchu osobowego.

= Posiedzenie komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się we czwartek, d. 5-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu tegoż Towarzystwa (Chmielna 14). Na posiedzeniu tem p. Jan Sztolcman mówić będzie o kuropatwach.

= W nadchodzący piątek, d. 6-go b. m., odbędzie się ogólne miesięczne zebranie członków Towarzystwa farmaceutycznego podług następującego porządku dziennego: 1) odczytanie protokułu z poprzedniej sesji; 2) w sprawie wykształcenia farmaceutów w myśl projektu prof. dra Marcelego Nenckiego; 3) dalszy ciąg rozpraw w sprawie projektu kasy emerytalnej dla farmaceutów i 4) drobne wiadomości z dziedziny farmacji.

= Komitet kolonij letnich dla biednych słabowitych dzieci ogłasza rezultat sprzedaży rabatowej, urządzonej staraniem jego w grudniu r. z. Sprzedaż ta, prowadzona pod dozorem uproszonych dam, odbywała się w trzydziestu trzech sklepach i magazynach i przyniosła dochodu rs. 945 kop. 59½, a z dobrowolnych ofiar, złożonych przez kupców, którzy w sprzedaży z ustąpieniem rabatu udziału nie przyjęli, fundusz kolonij letnich pozyskał rs. 1,040 kop. 59½. Oprócz tego po dzień 24-ty lutego r. b. kolonje otrzymały z odczytu p. Heleny Janiny Rogozińskiej (Hajoty) rs. 181 kop. 61; z ofiary, złożonej na ręce księgarza p. Teodora Paprockiego, rs. 150; od d-ra Lisowskiego z Humania rs. 10; od d-ra Rogowicza rs. 1 i znalezione w biurku ś. p. Fritschego rs. 16 kop. 20—razem rs. 358 kop. 81, czyli, że w dacie powyższej fundusz kolonij wynosił rs. 1,399 kop. 40½. Po pokryciu z niego należności, pozostałych z roku ubiegłego, przypadających różnym dostawcom w sumie rs. 589 kop. 40½, pozostało w kasie rs. 810. Gotowizna ta powiększyła się o rs. 500, ofiarowane na ręce p. Stanisława Lesznowskiego przez J. W. Marję z Kronenbergów hr. Zamoyską na potrzeby kolonij letnich w roku bieżącym.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Płocka tameczny gubernator rz. r. st. Janowicz, powrócił zaś z Paryża jeneralny konsul perski Edward Epstein.

= Nowy wice-konsul rzeczypospolitej francuzkiej, hr. Guy de Chaulnes, w dniu wczorajszym przyjechał z Paryża i objął obowiązki.

= Na wybory w dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie wyjechał w charakterze specjalnego korespondenta *Kurjera* p. Adolf Dygasiński.

= Bawi w naszem mieście w powrocie z Żytomierza do Włocławka J. E. ks. Kossowski, biskup-sufragan diecezji kujawsko-kaliskiej i mieszka w pałacu arcybiskupim.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Żydówka" (występ panny Lantes i p. Prevosta), w Rozmaitościach „Lena", a w Małym „Miss Helyet".

* Tragik włoski, Maggi, wstępujący w ślady Rossi'ego i Salvini'ego, grać będzie jutro po raz pierwszy „Otella" razem z własnem towarzystwem.

Rolą ta artysta zyskał sobie wielkie powodzenie. Później artysta wystąpi w „Hamlecie", „Królu Learze," oraz nowym dramacie słynnego współczesnego dramaturga włoskiego, Giacosy, „*Il conte rosso*".

W repertuarze swym artysta posiada jeszcze: „Ludwika XI-go", „Śmierć cywilną", „Keana", „Sullivana", oraz inne popisowe role.

* Repertuar teatru Rozmaitości zapowiada na jutro komedję Wiktora Bersezio „Kłopoty pana Travetti".

* Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej) wystąpi jutro po raz piąty z wodewilem „Miss Helyet".

Wczoraj na tej nowości widownia teatru Nowego znowu była zapełniona po brzegi.

Szybsze tempo gry ożywiło sztukę, która też korzystniejsze robi wrażenie.

* W „Rycerskości wieśniaczej" ukaże się wkrótce, jako Turiddu, p. Stefan Wołoszko.

* Pod kierunkiem p. Ładnowskiego odbywają się codziennie pełne próby pamięciowe z czteroaktowej oryginalnej sztuki Alfreda Konara „Bankruci", której premjera dana będzie w nadchodzącą sobotę na scenie teatru Rozmaitości.

* W bieżącym miesiącu w teatrze Wielkim wystawiona zostanie sztuka D'Ennery'ego „Głośna sprawa".

Słyszeliśmy, że melodramat ten otrzyma nowe dekoracje i kostjumy.

Z powyższego utworu artyści dramatu niebawem rozpoczną próby pamięciowe.

* Reżyserowie dramatu i komedji: pp. Kotarbiński i Ładnowski, otrzymali ponownie zaproszenia na występy gościnne do Lwowa i Krakowa.

* Program jutrzejszego wieczoru Towarzystwa muzycznego składa się z dziel: Mozarta, Chopina, Schuberta, Cherubiniego, Meyerbeera, Sarasatego, Zarzyckiego, Münchhejmera, Henselta i innych.

Wykonawcami numerów solowych tego programu będą najcelniejsi soliści wyborowej orkiestry kasselskiej: pp. Willi Kruse (skrzypce), Filip Keller (wiolonczelista) i Emil Koennecke (kornecista); oraz zaszczytnie już znana śpiewaczka, pani Wanda Krajewska i orkiestra Towarzystwa pod kierunkiem Münchhejmera.

Sala koncertowa będzie oświetlona elektrycznością.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 335, Rozmaitości 112, Nowym 366, w cyrku 98 i na koncercie orkiestry z Kassel w Dolinie Szwajcarskiej 180.

= Koncert „Lutni".

Przypadający d. 6-go b. m. ostatni w sezonie koncert „Lutni" odbędzie się z udziałem przeszło stu śpiewaków płci obojga.

Udział solowy biorą: znana śpiewaczka, od dłuższego czasu u nas niesłyszana, panna Józefa Szlezygierówna, tudzież fortepianista p. Melcer.

W program śpiewu zbiorowego, stanowiącego część wieczoru, wchodzą: Rubinsteina „Sosna”, na chór mieszany, oraz melodje ludowe w układzie L. Kuby: „Kołysanka” i „Jezioro”.

Na chór męzki: Alf. Brühla „Ignacowa turbancyja”, Mendelssohna „Żegluga”, Żeleńskiego „Morze”, Listowskiego „Rży koniczek”, Münchheimera „Góral”, Soederberga „Ptaszyna”, a wreszcie „Moniuszki” „Znasz-li ten kraj”.

Bilety wejścia, jak zwykle, sprzedaje księgarnia Gebethnera i Wolffa.

= Biuro rolnicze.

Jeszcze w 1886 r. byli wychowańcy szkoły w Żabikowie zaprojektowali założenie w Warszawie biura dla interesów rolniczych.

Projekt ten został przez oddział warszawskiego Towarzystwa przemysłu i handlu przedstawiony specjalnej delegacji, złożonej z pp.: Ludwika Górskiego, d-ra Tadeusza Kowalskiego i ś. p. Stanisława Zawadzkiego.

Dla braku funduszów, wykonanie pomysłu, chociaż uznanego za nader pożyteczny, musiano zarzucić.

Obecnie zawiązuje się w Warszawie współka, celem otwarcia takiego biura z szerokim zakresem działalności.

= Z kolonij letnich.

Z dniem wczorajszym biuro kolonij letnich przystąpiło do kwalifikowania dziatwy na wyjazd.

Z 1,200 zapisanych, pięciuset kandydatów wyjedzie na wieś.

W tych dniach jest spodziewanem pozwolenie władzy na zbieranie składki, której rezultat będzie stanowił o mozności zwiększenia liczby wysyłanych dzieci.

Jest też nadzieja, iż konkurs gimnastyczny w ogrodzie p. M. Olszewskiego przysporzy funduszu koloniom letnim.

Tak więc rozmiary działalności komitetu kolonij zależą zupełnie od poparcia ogółu.

= Pomnik Kopernika.

Zakład ciesielski p. Bevenzego otrzymał z magistratu polecenie urządzenia rusztowania, potrzebnego dla dokonania restauracji pomnika Kopernika.

Rusztowanie ma być zbudowane w ten sam sposób, jak przy odnawianiu kolumny Zygmunta, z wózkiem u góry.

Podstawa figury, złożona obecnie z kilku kamieni, będzie zastąpiona monolitem granitowym.

Roboty rozpoczną się za dni kilka.

= Zapadnięcie.

Nocy dzisiejszej przy ul. Bednarskiej, wprost domu pod № 9-ym, zapadł się kanał miejski na znacznej przestrzeni.

Ponieważ nikt podówczas nie przejeżdżał, wypadku szczęśliwie uniknięto.

Zagrożone miejsce ogrodzono i roboty reparacyjne rozpoczęto.

= Nieostrożna jazda.

Na rogu Nowomiejskiej i Podwala 12-letni Korobiewicz, zamieszkały pod № 7-ym przy ul. Koźlej, został przejechany furgonem z browaru Junga, z winy furmana Franciszka Malinowskiego, który na skręcie biegu nie zwolnił.

Malec uległ złamaniu lewej nogi i odwieziono go do szpitala św. Rocha.

Dorożkarz № 1,411 Tomasz Pietruszka, przy wjeździe w bramę domu pod № 54-ym przy ul. Solec, przejechał dziewięcioletniego Jana Średzińskiego, który znalazł się pod kołami dorożki.

Wydobyto chłopca ze złamaną lewą ręką i zgruchotanemi dwoma żebrami.

Obrażenia są ciężkie i życiu Średzińskiego grozi niebezpieczeństwo.

Na Zjeździe przy polewaniu ulicy rozbiegały się konie, zaprzężone do beczki strażackiej.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, powożący strażak spadł na bruk i zranił się dotkliwie w głowę.

= Upadek.

W dniu wczorajszym Petronela Zatorska, wszedłszy do sklepu rzeźniczego pod nrem 40-ym na Lesznie, nie zwróciła uwagi na otwarte drzwi w podłodze, prowadzące do piwnicy.

Zanim ją zdołano ostrzedz, Zatorska wpadła w otwór i złamała prawą nogę w biodrze.

Poszwankowaną odwieziono do mieszkania pod nr. 5-ty na ul. Solną.

= Skutki pijaństwa.

Kolonista z Szop, Wincenty Relman, zabawiwszy się onegdajszego wieczora w szynku za rogatkami mokotowskiemi, w stanie pijanym jechał do domu.

Skorzystali z tego złodzieje i nieprzytomnemu Relmanowi zabrali 48 rs.

Poszkodowany obudził się na wozie w bok szosy prowadzącej do Piaseczna i nic nie pamiętał, co się z nim działo.

Zarządzone, wczoraj poszukiwania na żaden ślad złodziei nie naprowadziły.

= Krwawe zajście.

Nocy dzisiejszej przed domem № 130-ym przy ul. Marszałkowskiej spotkali się tokarz Mieczysław Zalewski z pod № 29-go przy ul. Łuckiej i malarz pokojowy Bolesław Konarski z pod № 19-go przy ul. Pięknej, oddawna pozostający w stosunkach nader nieprzyjaznych.

Pierwszy Zalewski wydobył nóż, na widok którego Konarski zaczął uciekać, lecz został dogoniony i nader ciężko zraniony w głowę.

Zalewskiego, w chwili gdy usiłował wymierzyć powtórny cios, ujęto.

Konarski, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziony został w stanie bezprzytomnym do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Pożar.

W fabryce Samuela Haskla pod nrem 15-ym przy ul. Dzielnej przez nieostrożność samego właściciela zapalił się kosz, pełen wstążek.

Płomienie ogarnęły inne paki z towarem.

Zawiadomiono przez telefon straż, lecz przed jej przybyciem miejscowi robotnicy ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 4-go maja, o godz. 10-ej zrana, w magazynie głównym na Pradze nadwiślańskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż różnych zużytych materjałów i przedmiotów. Pragnący uczestniczyć w licytacji winni są złożyć wadja w rozmiarze: na kupno szyn żelaznych 1,000 rs., szyn stalowych 1,000 rs., szyn żelaznych i stalowych 2,000 rs., bandażów parowozowych 800 rs., bandażów tendernych i wagonowych 1,000 rs., szmelcu z żelaza kutego 200 rs., szmelcu z obłoczek żelaznych i stalowych 200 rs., rur parowozowych 100 rs., szmelcu i obłoczek innych metalów 200 rs., różnych przedmiotów 50 rs.

— D. 4-go maja, o godzinie 10-ej zrana, w biurze dyrekcji szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Lublinie, odbędzie się okręgowe zebranie stowarzyszonych w celu dokonania wyborów na członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w miejsce wychodzących z urzędowania.

— D. 4-go maja, w magistracie m. Łodzi, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa z lasów miejskich łódzkich od rs. 1,081 kop. 62; wadjum wymagane jest w wysokości $^{1}/_{10}$ ceny licytacyjnej.

— Do d. 4-go maja w kasie Banku handlowego w Warszawie składać mogą akcje ci akcjonarjusze warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych, którzy pragną wziąć udział w tegorocznem zebraniu ogólnem, zapowiedzianem na d. 12-ty t. m.

— D. 4-go maja, o godz. 1-ej po południu, w rządzie gubernjalnym warszawskim, odbywać się będzie licytacja na dostawę 100 par skórzanych przyborów do kajdan dla głównego więzienia karnego w Warszawie od rs. 1 kop. 77 za parę; wadjum 20 rs.

— D. 4-go maja, o godzinie 11-ej przed południem, w sali resursy obywatelskiej na Krak.-Przedm., odbędzie się posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 2-im b. m.: „Ministerjum oświaty zatwierdziło projekt budowy niezbędnych dla tutejszego uniwersytetu: zakładu patologicznego wraz z fizjologicznym i farmakologicznym oraz medycyny sądowej. Zakłady te zbudowane zostaną na gruntach, należących do szpitala św. Łazarza i budowa prawdopodobnie w roku przyszłym rozpoczętą zostanie.—Jedno z pism miejscowych zapewnia, iż rada miasta zamierza odnieść się do Henryka Siemiradzkiego z prośbą, aby zechciał zająć się przygotowaniem kurtyny dla nowego teatru krakowskiego.—Celem omówienia sprawy uczestnictwa artystów w wystawie chicagoskiej, odbędzie się jutro wieczorem w salonach wystawy sztuki konferencja artystów.—Na wieczorach artystycznych, urządzanych prywatnie w domu znanego pianisty, prof. Bylickiego, zbierają się coraz liczniej siły muzykalne i wokalne miasta. W Krakowie, jak wszędzie zresztą, krzewienie towarzyskiego życia jest wielce pożądanem, a dla przyszłości adeptów sztuki wielce pożytecznem, daje bowiem sposobność do nabycia wprawy i swobody do występów publicznych. Do osób mniej znanych, lecz rokujących piękne nadzieje na niwie sztuki, należą tu pianistki: Wężowiczówna i Krzykowska oraz śpiewaczki: pani Łepkowska i panna Redykówna. Śpiewacy-artyści panna: Bronisława Wolska i p. Bernhard uprzyjemniali wieczór gościom prof. B. pięknym śpiewem, a deklamacje pani Siemaszkowej i panny Dzirytównej dopełniły wykwintnego programu. — Od wczoraj na kolejach galicyjskich zaszły zmiany w ruchu pociągów, szczególnie w kierunku Wiednia i Lwowa.”

× **Emigracja.** Dzienniki donoszą, że p. D. F. Feinberg, który w r. z. towarzyszył Arnoldowi White przy odwiedzaniu przez niego miast w Cesarstwie, przez żydów zamieszkałych, powołany został obecnie telegraficznie przez bar. Hirsza do Paryża. Bawi też w Paryżu i p. White, oraz dr. Lewenthal, były przedstawiciel Hirsza w Argentynie. Sprawa wychodźtwa i kolonizacji żydowskiej w Argentynie ma wejść w nową fazę.

× **Owacja.** Dwa tysiące wielbicieli Gladstona odwiedziło temi dniami zgrzybiałego męża stanu w rezydencji jego Hawarden, w celu owacyjnego pozdrowienia go. Deputacja z Rossendele ofiarowała gospodarzowi parę trzewików filcowych, pokrycie na sofę i dwie sztuki materji bawełnianej o pięknym deseniu, wszystko to miejscowe wyroby. Dary przyjął Gladstone z wdzięcznością, do wygłoszenia jednak mowy nie dał się uprosić, tłumacząc się żartem, iż tyle mu zaledwie starczy głosu, aby złożyć deputacji życzenie błogosławieństwa bożego.

× **Zastawione klejnoty.** Król sjamski polecił znaczną część wspaniałych djamentów swoich i rubinów zastawić w Paryżu, aby opędzić olbrzymi koszt budowy nowego pałacu kryształowego. Ajent, któremu klejnoty powierzono, znajduje się właśnie nad Sekwaną. Oprócz pałacu, monarcha wschodni rozkazał zbudować sobie zbytkowny yacht prywatny. Statek ten przedstawiać ma w zmniejszeniu kształty pancernika; cały będzie z żelaza, obliczony na 2,600 tonn ładunku. Urządzenie wnętrza, oświetlonego elektrycznością, bajecznym odznaczać się ma przepychem.

× **Przyszły Papież.** W kołach rzymskich, a temat to wśród nich nigdy nie schodzący z porządku dziennego, wciąż zajmują się obsadzeniem Stolicy apostolskiej. Wedle utartego między ludem zabobonu, trzej papieże: papież czarny (jenerał jezuitów), papież czerwony (prefekt propagandy) i papież biały (Ojciec św.) umierać mają w krótkich odstępach czasu po sobie. Owóż dwaj pierwsi: o. Anderledi i kardynał Simeoni, zmarli w styczniu, a choć na szczęście co do osoby Leona XIII-go żadne nie istnieją obawy, to przecież ludziska jutrem zajmują się chętnie. Jak wiadomo, każdy z papieżów posiada własną dewizę, oznaczoną w przepowiedniach arcybiskupa irlandzkiego, Malachiasza, w XII-ym jeszcze wieku. Z dewiz tych próbowano wyprowadzać horoskopy co do życia, charakteru i losów najwyższych pasterzy, jak również co do następstwa ich. Dewiza Piusa VI-go brzmiała: *Peregrinus apostolicus* (apostoł podróżnik), co się miało odnosić do licznych jego podróży; dewiza Piusa VII-go: *Aquila rapax* (łup orła) aluzją była do uwięzienia go przez Napoleona I-go; dewiza Piusa IX-go: *Crux de cruce* (krzyż z krzyża) i Leona XIII-go: *Lumen de coelo* (światło z nieba) oznaczały: ciężkie losy pierwszego i kometę w herbie panującego dziś Papieża. Dewiza następcy Leona XIII-go brzmi: *Ignis ardens* (ogień płonący). Upatrują tu kardynała Zigliara, w którego herbie wyobrażonym jest pies z płonącą pochodnią w zębach, może to być również i kardynał Paracciani, ze słońcem na tarczy herbowej, a wreszcie i kardynał Hohenlohe, którego nazwisko już samo (hohe Lohe) przypomina ów *ignis ardens*, a którego tarcza herbowa nosi nadto napis: *Ex flammis orior*. Jakkolwiekbądźby jednak przepowiednia wypadła, nie prędko zdaje się przyjdzie do sprawdzenia jej. Zdrowie Ojca św. najmniejszych nie budzi obaw, a zabawka w przepowiednie ludzkie jest tylko niewinną zabawką.

BAŃKI MYDLANE

Ze świata dziecięcego.

Pięcioletni Bolo zaczyna raptem płakać żałośnie.

— Cóż ci to, Bolu?

— Józio mnie wybił, proszę taty.

— Kiedy?

— Dziś rano.

— Dziś rano? A czegóż ty płaczesz teraz dopiero, wieczorem?

— Dlatego, że... że... taty przez cały dzień w domu nie było.

*

Dwie ostateczności.

— Czy wiesz? Małżeństwo Iksównej zerwano.

— Tak? O, biedna Iksówna. Teraz nie pozostaje jej nic innego, jak umrzeć lub... wyjść powtórnie za mąż.

*

Aktor X. ma benefis.

— Jakby tu zapełnić teatr w dniu mego benefisu?— pyta w zwątpieniu.

— W sposób bardzo prosty—doradza najserdeczniejszy Iksa przyjaciel—poślij bilety wszystkim twoim wierzycielom.

≅ W dniu 26 kwietnia r. b., o godz. 7½ wieczorem, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie Jks. Ossowski, wikarjusz parafji wolskiej, pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy panną Romualdą Reinchard, córką kupca z p. Stanisławem Gutowskim, urzędnikiem.

Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 1734

≅ W dniu 26 kwietnia, w kościele św. Aleksandra pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Edwardem Januszewskim, urzędnikiem dr. wiedeńskiej a panią Wiktorją z Dramińskich Graybnerową. Szczęść Boże młodej i dobranej parze. 1724

≅ W dniu 26-ym b. m. w kościele św. Barbary na Koszykach pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty pomiędzy p. Władysławem Mickiewiczem, urzędnikiem dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej a panną Konstancją Jakacką, córką Zenona i nieżyjącej Emilji z Bortkiewiczów małżonków Jakackich. Błogosławił młodej parze ks. Gąsiorowski, brat pana młodego. 715r

Na kolonje letnie.

Eugenjusz S. rs. 1.

Na zakład dla rekonwalescentów.

M. B. w rocznicę śmierci męża rs. 3.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Robert Peter,

b. kupiec, przeżywszy lat 59, po krótkich cierpieniach, zakończył życie dnia 11 kwietnia 1892 r. we wsi Krępiec, w pow. lubelskim, pochowany w Lublinie. Pokój jego cieniom. — 1736

Ś. † P.

Kunegunda Viweger,

zmarła w Kielcach. Nabożeństwo żałobne w Warszawie w kościele św. Aleksandra odbędzie się we czwartek, o godzinie **10-ej** rano. —717—

† W dniu wczorajszym, to jest d. 2-go maja, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 54,

ś. p. Marja z Lipińskich LEWOCKA,

synowa ś. p. Onufrego i Katarzyny z Lipińskich Lewockich. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski będzie miało miejsce z kościoła św. Krzyża po nabożeństwie żałobnem, o godzinie **11-ej** przed poł., we środę, to jest jutro odprawić się mającem, na które w smutku pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 4-ym maja, we środę, za duszę świętej pamięci

Edwarda Płonczyńskiego,

w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł. odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1743—

† W dniu 5-ym maja r. b., jako w rocznicę zejścia z tego świata, odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godz. **11-ej** przed poł., żałobne nabożeństwo, za duszę

ś. p. Kazimierza Garbolewskiego,

na które to pozostałe dzieci zapraszają przyjaciół i życzliwych. —1738

† We czwartek, to jest dnia 5-go maja, w rocznicę śmierci

ś. p. Franciszka Wąsowskiego,

odprawioną zostanie msza święta w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, na które żona z dziećmi zaprasza życzliwych. —1740—

† Dnia 4-go maja, jako w rocznicę śmierci

ś. p. DANIELA GEYER.

oraz syna jego ś. p. **Aleksandra**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** rano, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —1747—

† Za spokój duszy

ś. p. Stefana Neybaura,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo dnia 4-go maja r. b., to jest we środę, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ul. Miodowej, o godz. **10-ej** rano. —1742

† Dnia 6-go maja, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Parkracji z Kotarskich Jagielskiej,

o godzinie **10-ej** zrana, odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Aleksandra w Warszawie, u kapucynów w Łomży i w Białaszewie, na które zaprasza córka i zięć krewnych, przyjaciół i znajomych. —1757—

† Czcigodnemu **ks. Pawłowskiemu**, a także eksportującemu duchowieństwu, szanownym i zacnym pp. Anieli i Wojciechowi B. za ich w nieszczęściu mojem troskliwą opiekę, tudzież tym wszystkim co raczyli przyjąć udział w pochowaniu zwłok ś. p. męża mego

Stanisława Nowierskiego,

składam serdeczne „Bóg zapłać".

—1749— **Leokadja z Wolańskich Nowierska.**

NADESŁANE.

Restauracja letnia ***Marcelin*** otwarta.

Z Petersburga.

Now. wr. zamieszcza obszerne streszczenie nowego projektu meljoracyjnego, który opracowała w ostatecznej formie komisja, zwołana przy ministerjum dóbr państwa. Według wzmiankowaaej gazety, zasady nowego projektu są następujące:

„W celu rozpowszechnienia ulepszeń w gospodarstwie wiejskiem, pożyczki wydawane będą: 1) na meljoracje gruntowe (osuszanie, irygacja) i plantacje (sady owocowe, winnice, zadrzewianie, zakładanie lasów, karczowanie itd.); 2) na ulepszenie inwentarza żywego i martwego; 3) na stawianie budynków gospodarczych; 4) na organizowanie produkcji technicznej w celu przerabiania produktów gospodarstwa wiejskiego i 5) na ulepszenia w ogólnej organizacji gospodarstwa rolnego oraz jego oddzielnych gałęzi.

„Z pożyczek korzystać mogą: oddzielne osoby, stowarzyszenia wiejskie i miejskie (o ile te ostatnie posiadają ziemię), oraz instytucje ziemskie. Te ostatnie w organizacji kredytu odgrywać będą podwójną rolę: po pierwsze same korzystać mogą z pożyczek w celu podniesienia gospodarstwa rolnego w ich okręgach, a powtóre pełnić będą funkcje instancyj pośredniczących i wydawać będą pożyczki na kupno inwentarza żywego i martwego.

„Wszelkie inne pożyczki wydawać będą komitety gubernjalne, pozostające pod władzą ministerjum dóbr państwa. Komitet gubernjalny, któremu przewodniczyć będzie gubernator, tworzy się z gubernjalnego marszałka szlachty, prezesa zarządu ziemskiego gubernjalnego, z przedstawicieli ministerjów dóbr państwa i finansów, z dwóch właścicieli ziemskich i agronoma ministerjum dóbr państwa. Po za tem od prezesa komitetu zależy zapraszać i inne osoby z głosem doradczym. Akta komitetu prowadzi wzmiankowany powyżej agronom, który ma nadto powierzone przedwstępne rozpatrywanie wszelkich spraw, dotyczących pożyczek, czuwanie nad zużytkowaniem zaliczonych na meljoracje sum itd. W ten sposób agronom, o którym mowa, odgrywać będzie w komitecie wybitną rolę. Wreszcie pod władzą agronoma znajdować się będą technicy i specjaliści z różnych gałęzi gospodarstwa rolnego.

„Komitet gubernjalny ostatecznie rozstrzyga kwestję wydania pożyczki, jeżeli ta ostatnia nie przewyższa 10,000 rs, w przeciwnym razie decyzja komitetu wymaga jeszcze aprobaty p. ministra dóbr państwa.

„Co do warunków korzystania z pożyczek, ważniejsze punkty projektu są następujące:

„Wysokość pożyczki na meljoracje główne oblicza się według kosztorysu, sporządzonego przez komitet i nie powinna przenosić wartości majątku, według szacunku komitetu. Pożyczki amortyzują się ratami rocznemi, odpowiednio do okresu czasu, na jaki zostały rozłożone. Okres ten oznacza się w każdym oddzielnym stosunku odpowiednio do rodzaju meljoracji i może być przedłużony do 41 lat. Oprócz tego od pożyczki opłaca się procent roczny w stosunku 4%. Spłata rat rozpoczyna się po ukończeniu robót meljoracyjnych i odbywa się w terminach, oznaczonych przez p. ministra dóbr państwa, zgodnie z propozycją komitetów gubernjalnych. Pożyczka winna być zahypotekowana na majątku według przyjętych zasad."

W dalszym ciągu czytamy:

„Procedura, towarzysząca wydawaniu pożyczek na kupno inwentarza, jest nader prosta. Pożyczki te wydawane będą na przeciąg lat 7-iu i zabezpieczone na samym inwentarzu. Dłużnik aż do spłacenia ostatniej raty odpowiada za całość inwentarza pod rygorem odpowiedzialności za roztrwonienie majątku, powierzonego na przechowanie. Jeżeli zaś kto nabędzie inwentarz, pozostający jeszcze pod rygorem, wówczas na żądanie władzy może być pozbawiony nabytej własności bez żadnego odszkodowania. Wogóle ściąganie rat przy spłacie pożyczek meljoracyjnych podlega ogólnym przepisom o ściąganiu pożyczek.

„Nareszcie osobny dział w projekcie dotyczy kontroli nad użyciem pożyczek i prowadzeniem meljoracyj. Pod tym względem ustanowiono, iż dłużnik obowiązany jest aż do spłacenia pożyczki ściśle trzymać się zatwierdzonych planów meljoracyjnych i utrzymywać meljoracje w porządku. Nad tem wszystkiem obowiązani są nieustannie czuwać: agronom gubernjalny i pozostający w jego rozporządzeniu technicy i specjaliści. Jeżeli dłużnik nie wykonywa żądań agronoma, to, po rozpatrzeniu tych żądań przez komitet gubernjalny w obecności dłużnika, komitet ma prawo dokonać robót na koszt właściciela majątku lub ściągnąć przed terminem całość pożyczki; ten ostatni rygor stosowany będzie zresztą wtedy tylko, jeżeli skutkiem opuszczenia się właściciela majątku mogą być zniszczone już przeprowadzone poprzednio meljoracje.

„Wreszcie—kończy swoje streszczenie *Now. wr.*—ostatni artykuł w tym oddziale jest rodzajem *memento mori.* Głosi on co następuje: „Jeżeli wykonanie meljoracyj nie osiągnęło swojego celu z przyczyn, które będą uznane za niezależne od woli dłużnika, ten ostatni zwolniony jest od dalszego czuwania nad meljoracjami, lecz obowiązany będzie spłacić resztę pożyczki w terminach ustanowionych." To jest: jeżeli z przyczyn niezależnych aprobowane przez specjalistów ameljoracje zrobią *fiasco*, dłużnik mimo to obowiązany będzie „w terminach ustanowionych" płacić swoje raty, być może, za fantazję agronoma, za błąd specjalistów lub coś w tym rodzaju. Niema chyba wątpliwości, że przy ostatecznem zatwierdzeniu ustawy kredytu meljoracyjnego powyższy artykuł ulegnie pewnej zmianie i że nieszczęście właściciela, któremu z przyczyn od niego niezależnych nie powiodły się meljoracje, zostanie należycie uwzględnione, w przeciwnym bowiem razie wielu odeszłaby ochota od wprowadzania u siebie najpoważniejszych nawet meljoracyj. Wogóle nie zaszkodziłoby również omówić nieco obszerniej i stopień odpowiedzialności tych osób i organów, którym powierzone będzie prowadzenie i urzeczywistnienie tej w istocie nader poważnej sprawy. Zdarzyć się bowiem może, iż nietylko dzięki nieudolności samych właścicieli ziemskich nadzieje, jakie wszyscy pokładają w kredycie meljoracyjnym, rozwiać się mogą."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 3-go maja. *(Tel. Ajen. półn.)* — *Graždanin* słyszał, że komitet ministrów rozstrząsa w dniu dzisiejszym projekt organizacji przesiedlenia żydów russkich do Ameryki kosztem funduszu barona Hirscha.

DRAMAT MAETERLINCKA.

Wiedeń 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Przedstawiony wczoraj w teatrze na Josephstadzie dramat Maeterlincka: „*L'intruse*", sprowadził masę widzów i sprawił głębokie wrażenie.

CORSO ELEKTRYCZNE.

Wiedeń 3-go maja. *(Tel. pr. Kur. W.)* — Projektowane *corso* elektryczne w Praterze z powódów bezpieczeństwa publicznego zostało zakazane.

MILIARJA.

Wiedeń 3-go maja. *(Tel. pryw. K. W.)* — W Krainie wybuchła nowa epidemja, „miliarja". Dla zbadania jej wysłano dwóch profesorów wydziału lekarskiego.

WYBORY MUNICYPALNE.

Paryż 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Wybrano 191 republikanów, 12 konserwatystów i jednego socjalistę. Wogóle wybory municypalne dały wielkie zwycięztwo republikanom.

Kraków 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na doroczne posiedzenie Akademji Umiejętności przybyli: namiestnik hr. Badeni, minister Filip Zaleski i wielu członków lwowskich. Zagaił posiedzenie były minister Juljan Dunajewski, odpowiadał prezes Akademji Stanisław hr. Tarnowski. Sekretarz jeneralny dr. Stanisław Smolka odczytał sprawozdanie. Następnie miał odczyt naukowy prof. Bobrzyński. Nagrody Barczewskiego otrzymali: literacką Kazimierz Morawski, artystyczną Wojciech Kossak.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Zmarł tutaj niemiecki konsul jeneralny w Warszawie, baron Rechenberg, skutkiem sparaliżowania płuc. Był to najstarszy urzędnik niemieckiego urzędu spraw zagranicznych. (Ur. w r. 1811-ym, urzędował w Warszawie od r. 1862-go; *przyp. red.*)

Paryż 3-go maja. *(Tel. pr. Kur. War.)* — Wybory municypalne wypadły w całej Francji, z wyjątkiem kilku gmin na południu, spokojnie. Rezultat pomyślny dla republikanów.

Paryż 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* — Biskupowi z Nancy cofnięto pensję.

Londyn 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Deputacja piętnastu stowarzyszeń „Trade Unions" odbyła w parlamencie konferencję z deputowanymi w sprawie oznaczenia normalnego dnia pracy.

Berlin 3-go maja. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 213 00 (wczoraj 213.65)
Ruble na dostawę 213 50 (wczoraj 214.—)

Z SĄDÓW.

O podpalenie.

(Dalszy ciąg.)

Po zbadaniu kilku świadków, należących do straży ogniowej, którzy jednak nic stanowczego o przyczynie pożaru w szopie powiedzieć nie mogli, sąd w sobotę, na wniosek obrońcy Baltyckiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, udał się na ulicę Hożą pod nr. 11-ty, celem dokonania oględzin miejsca pożaru, oraz zbadał świadka Tamerjuszową, zamieszkałą w tym domu, a nie mogącą się stawić na posiedzenie sądowe z powodu choroby obłożnej.

Jedna z najważniejszych okoliczności sprawy zeznaniami świadków wyjaśnioną nie została, a mianowicie: czy nad drzwiami szopy szyba była rozbitą, i czy tym sposobem iskry płonącej oficyny mogły dostać się do wnętrza szopy. Stróż domu utrzymywał, że szyba ta była rozbitą, co potwierdził i jeden ze strażaków, który widział wydobywający się przez nią dym; p. Jurin zaś, pomocnik komisarza, twierdził, iż podczas pożaru stał przy drzwiach szopy, patrzył na nią, a szyby rozbitej nie widział.

Świadkowie obrony udowodnili, że Finkelstein i Rano-

man wyszli około godziny 6—7-ej wieczorem od Goldwassera, a kiedy ich zawiadomiono o pożarze, najspokojniej spali.

Ekspertyzę, dokonaną przez prof. Milicera i p. Kerntopfa, oraz przemówienia stron podamy jutro.

Prof. Milicer, jako ekspert, wypowiada zdanie, że ogień wszczął się w środku fortepianu i rozszerzał się w kierunku od dołu do góry, o czem świadczyć mogą drewniane ściany tegoż, których zwęglenie wymagało wyższej temperatury i dłuższego działania ciepła, jak te, które wywołały uszkodzenia, zauważone na ubraniu, leżącem na fortepianie, taka bowiem temperatura i ciepłota wywołałyby z pewnością zupełne zwęglenie ubrania.

Drugi ekspert, p. Kerntopf, był przeciwnego zdania, twierdząc, że ogień rozszerzał się z góry na dół i że fortepian wewnątrz zapalić się nie mógł. Dodać należy, że fortepian, stanowiący dowód rzeczowy, znajduje się w sali posiedzeń sądowych wespół z ubraniem, porozkładanem w taki sposób, jak je zastano przy gaszeniu pożaru.

Podprokurator, p. Krassowski, w długiej, bo przeszło 4 godziny trwającej przemowie, podtrzymywał oskarżenie co do wszystkich trzech podsądnych, dowodząc, że pobudką Goldwassera do spełnienia podpalenia było mnóztwo długów hypotecznych i prywatnych i niemożność spełnienia zobowiązań, które przyjął na siebie. Z myślą o podpaleniu swego mienia Goldwasser nosił się długo, bo na wiosnę r. 1891-go chciał szopę, która się spaliła, przerobić na dom mieszkalny, a jednak odstąpił od tego zamiaru, uważając, że korzystniejszem będzie podpalenie takowej i rzeczy w niej złożonych.

W r. 1884-ym G. zaasekurował meble i inne ruchomości na 7,600 rs., w r. 1891-ym podniósł ubezpieczenie do 12,350 rs., a przecież przez te lat 7 wartość mebli się nie powiększyła. Dalej świadczy przeciwko G. zachowanie się jego przed i po pożarze: meble przenosi on stopniowo do szopy, sam podczas pożaru, zapytany przez komisarza o polisę ubezpieczeniową, traci głowę—ognia się przecież bać nie powinien, widząc znakomite działanie czterech oddziałów straży ogniowej i mając mienie zaasekurowane, cóż go więc niepokoiło? Niepokoiło go przedewszystkiem to, że się podpalenie nie udało, a powtóre groza kary kryminalnej.

Ma, co prawda, G. świadków, dowodzących jego *alibi*, ma nawet ułożoną historję całego dnia przed pożarem, zdaje się jednak, że powołanie się na świadectwo trupa, Borowskiego, przyjaciela swego, którego śmierć tak rozstroiła, aż wezwał zupełnie obcego człowieka, Erlicha, aby z nim nocował, druha niewiadomego mu z zamieszkania, bo nie umiał powiedzieć policji jego adresu, nie może być uważane za dostateczny dowód jego niewinności. Któż jednak za to zaręcy, że nie podpalił szopy Erlich, albo kto inny, namówiony przez G.? czy Erlich może zaręczyć, że podczas jego snu G. nie wychodził z mieszkania?

Wina Rancmana i Finkelsteina również jest dowiedzioną; widziano ich razem z Goldwasserem o godzinie 6-ej wieczorem w trzeciem podwórzu, gdzie nikt inny nie wchodził, tymczasem oni wcale się do tego nie przyznają; mają świadków, stwierdzających takie *alibi*, ale ci zeznają zanadto dobrze, bo prawie słowo w słowo jednakowo.

Po mowie prokuratora przemawiał stawający w imieniu magistratu m. Warszawy p. Smoleński i prosił sąd o zasądzenie od Goldwassera 130 rs. z procentem od d. 19-go lutego 1892-go r. na rzecz magistratu miasta Warszawy. Głos zabiera mecenas Wolff. *Z. W.*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. W. P.*—O ile wykazuje tabelka urzędowa, numery nadesłane nie wyszły wcale w losowaniu.

— *Panu X. X.* — Zjazd byłych wychowańców szkoły rolniczej w Czernichowie odbędzie się d. 5-go czerwca r. b.

— *Panu Ludomirowi Kl.*—Bardzobyśmy radzi byli...

— *Panu Zygmuntowi Juljanowi 67.* — W Kaltenleutgeben. Adresować wprost.

— *Panu J. B. w Radomiu.*—Są to dopiero próby.

— *Panu Sks. w Kr.* — Z łaskawie nadesłanych nam próbek nie skorzystamy.

— *Panu P. W.*—Był to wydatek ściśle prywatny, nic wspólnego z budżetem fabryki nie mający.

— *Górnikowi.* — Jeżeli było użyte w znaczeniu „nie mając i t. d., zwracam się do pana"—nie widzimy nic uwłaczającego.

— *Panu Adamowi.*—Mydło dziegciowe, używane codziennie do mycia włosów, usunie cierpienie w zupełności.

— *J. T. X.* — Odpowiedzialność zbiegłej za granicę przed wojskiem osoby może być rozmaita, zależnie od tego, czy zbiegły był wzywany sądownie do powrotu i czy w następstwie tego zapadł przeciwko niemu wyrok, skazujący go na pozbawienie praw stanu i wieczyste wygnanie z granic państwa (art. 326 kod. karn.), czy też nie. W tym ostatnim przypadku zbiegłemu grozi odpowiedzialność o wiele mniej surowa, a mianowicie jedynie: bądź przymusowe zaliczenie do wojska bez losowania, bądź też, w razie niezdolności zbiega do służby wojskowej, kara aresztu lub wieży (art. 507 i nast. kod. karnego). Dodajemy, że odpowiedzialność za uchylenie się od służby wojskowej nie ulega przedawnieniu (art. 162 kod. karnego) i że po ostateczne wskazówki zwrócić się należy do fachowego prawnika.

— *Panu L. L.*—Tylko *odszedłem.*

— *Panu M. K.*—Na wszystkie trzy pytania: nie.

— *Panu M. Now.* — Surdut, przy częstych żakieta w dzień, frak wieczorem.

— *Panu Maur. Pol.*— Sprawa prywatna, do dyskusji publicznej się nie nadająca.

ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Pani Zofji A.* — Ogłoszenie dotychczas niedrukowane. Kwalifikuje się do korespondencji prywatnej i kosztuje 50 kop., o których wniesienie prosimy.

— *Pani J.*—Nadesłane ogłoszenie z Łomży może być drukowane jedynie w „Korespondencji prywatnej" i kosztować będzie rs. 1. Prosimy tedy o dodatkowe nadesłanie 70 kop.

— *„Kwiatowi paproci."*— Ogłoszenie, o które sz. pani zapytuje, kosztować będzie każdorazowo po rs. 1 kop. 20.

— *Stałemu prenumeratorowi z Kalisza.*—Ogłoszenie, do druku nadesłane, kosztuje rs. 3. Brak więc jeszcze rs. 2.

GIEŁDA.

Warszawa 3-go maja.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały cokolwiek mniej pomyślnie, gdyż aczkolwiek zapowiadały 214.25 w poszukiwaniu, 214.25 i 214, co się równa kursom 46.67½ i 46.72½ bez kosztów, otrzymane nadto depesze twierdziły jednak, iż tendencja giełdy tamtejszej słabsza jest z powodu sprzedaży realizacyjnych. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 46.80 (równia 213.70 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy nader chętnym pokupie waluty, głównie ze strony spekulacji, podniosło tę cenę do 47 (t. j. 212.75 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 20 kop., a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 2½ kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo dużo, a nawet główny interes giełdy walutowej rozgrywał się na tem polu. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu lipca r. b. po 46.65, 46.67½ i 46.80, w końcu czerwca r. b. po 46.72½, 46.75, 46.77½ i 46.82½ i w końcu b. m. po 46.80, 46.82½, 46.85, 46.87½ i 46.90, a z odbiorem codziennym względnie do woli sprzedającego do końca lipca r. b. po 46.60 i do końca b. m. po 46.72½, a z odbiorem codziennym stosownie do woli kupującego do końca b. m. po 46.95 i 47.

Waluty obce w średnim ruchu. Trzymiesięczny **Berlin** brano po 46.97½. Krótkim **Berlinem** obracano po 46.80, 46.82½, 46.85, 46.87½, 46.90, 46.92½, 46.95, 46.97½ i 47, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.65 i 46.70, według ceduły. **Londyn** krótki, **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.58, na Paryż 38.20 i na Wiedeń 80.45.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 98.40 i 98.25, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano za kilkanaście tysięcy rubli w sztukach mieszanych po 98.10 i 98.15. Wschodnie pożyczki w zaofiarowaniu nominalnem po 102.50 II-ej em. i po 104 III em. Zabrano kilkanaście pożyczek premjowych z r. 1866-go po 219.25, oraz kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 198.75 i 199. Pożyczkę **wewnętrzną 4% z r. 1887-go** wszystkich czterech seryj ceniono po 95.50, nabyto zaś kilka tys. rubli, bez względu na serję, po 95.25.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 102.50 I ser. i po 101.90 cztery następne serje, a umieszczono kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 101.70 i 101.75. **Listy zastawne 5% m. Warszawy** ofiarowano po 102.50 I i II-ej s., po 102.25 III ser., po 101.60 IV i V ser., a nabyto kilkanaście tysięcy III-ej s. po 101.85, kilkanaście tysięcy V s. po 101.25, oraz kilka tysięcy VI serji po 101.15. Listów 5% zastawnych m. Łodzi kupiono kilka tys. III-ej serji po 99.70. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy można było dostać po 100.60.

Sprzedano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 358, przy chęci otrzymania po 362, i 322 za akcje warsz. Banku dyskontowego.

W żądaniu notuje ceduła kupony celne po 1.54, aczkolwiek ofiarowano je, o ile nam wiadomo, taniej.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych bardzo mocne, zwyżkowe.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 47.10, za Londyn krótki 9.57, za Paryż krótki 38.25 i za Wiedeń krótki 80.60. *W. O.*

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.90 *netto.* Wiadro 78% rs. 8.67^{36}— 2%. Dowozy słabsze, zapasy dostateczne. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. okowity rs. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 2-im maja. Obroty na targu zbożowym w dniu dzisiejszym były bardzo ograniczone. Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 800 korcy, tendencja utrudniona, posiadacze towaru utrzymują wysoki poziom cen, młynarze wobec zniżonej ceny mąki nie chcą drogo płacić, zaledwie więc jedną partję wyborowej kupiono po 8.65 i drugą po cenie niewiadomej. Żyta dostarczono 230 korcy sprzdawano wyborowe 6.80. Owsem zupełnie się nie zajmowano.—Na targ praski w ciągu dwóch dni minionych, to jest soboty i niedzieli dowieziono 38 wagonów zboża, z których 15 było żyta, 17 owsa, 3 jęczmienia i 3 kaszy jaglanej. Tendencja dla żyta była spokojna. Za wyborowe płacono 117—120 kop., za średnie 113—116 kop., za ordynaryjne 108—112 kop. Owies mocno, za wyborowy osiągano 92 do 98 kop., za średni 84—90 kop., za ordynaryjny 78—82 kop. Gryka bez zmiany, płacono względnie do dobroci ziarna 106 do 112 kop. Usposobienie dla jęczmienia słabe, płacono stosownie do gatunku po 78—95 kop. Kasza jaglana słabo, ceny niezmienione, względnie do gatunku kupowano po 128—140 kop. Kukurydza bez obrotów, cena 65—67 kop. utrzymała się w żądaniu.

Targ zbożowy na Pradze w dniu 2-im maja. — Dowóz dnia dzisiejszego wynosił 20 wagonów zboża, z których 4 wagony było żyta, 14 owsa, 1 jęczmienia i 1 kaszy jaglanej. Usposobienie dla żyta słabsze, za wyborowe płacono 117—120 kop., za średnie 112—116 kop., za ordynaryjne 108 do 110 kop. Owies mocno się trzyma, za wyborowy osiągano 92—98 kop., za średni 84—90 kop., za ordynaryjny 77—82 kop. Grykę kupowano po 106 do 114 kop. stosownie do gatunku. Jęczmień spokojnie, płacono względnie do dobroci ziarna po 78 do 95 kop. Kukurydza ciągle bez ruchu, ceny znowu niższe 64—66 kop. w żądaniu, mimo to nabywców brak. Kasza jaglana słabo, notowania nie zmienione, płacono po 128 do 140 kop. względnie do gatunku.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 30 kwietnia 1892 r.

	wyszło:		pozostaje:	
Żyta	2	wagonów	14	wagonów
Owsa	8	"	69	"
Mąki żytniej	1	"	27	"
Mąki pszennej	—	"	8	"
Kaszy jaglanej	8	"	347	"
Kaszy gryczanej	—	"	13	"
Ryżu	—	"	4	"
Pszenicy	6	"	23	"
Jęczmienia	2	"	76	"
Grochu	—	"	6	"
Gryki	1	"	10	"
Cebuli	—	"	—	"
Fasoli	1	"	31	"
Łoju	—	"	10	"
Makuchów	—	"	—	"
Mąki kartoflanej	—	"	18	"
Cukru	—	"	2	"
Kukurydzy	1	"	70	"
Mąki kukur.	—	"	4	"
Tranu	—	"	—	"
Razem	30	wagonów	732	wagonów.

Gdańsk 30-go kwietnia.—Pszenica miała dziś żywy popyt i ceny raczej cokolwiek lepsze. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 170 m. w zaofiarowaniu, 169 mar. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 171 mar. w zaofiarowaniu, 170 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 153 mar. w zaofiarowaniu, 152 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 171 m. Żyto w towarze gotowym bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 157 mar. w zaofiarowaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 157 mar. w zaofiarowaniu, na wrzesień-październik krajowe 160 mar. w zaofiarowaniu, 159 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 161 mar., tranzytowego 159 mar. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 5 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 62½ mar. w zaofiarowaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 42½ mar. płacono, po zamknięciu giełdy płacono jeszcze 41½ mar. Dla cukru w Gdańsku i Magdeburgu tendencja spokojna. Kurs w Gdańsku 212 mar. za 100 rs.

Libawa 27-go kwietnia.—Żyto (z gwarancją 120 f. hol.) słabo, suche litewskie od 102—105 kop. w poszukiwaniu, kurlandzkie 101—104 kop. w poszukiwaniu, russkie 108 do 110 kop. w poszukiwaniu. Pszenicy bez ruchu. Owies biały słabo, kurlandzki i litewski dobry 71 do 72 kop. w poszukiwaniu. Jęczmień cicho, dobry kurlandzki 80 kop. do 85 kop. w poszukiwaniu, na paszę suchy 73 kop. do 75 kop. w poszukiwaniu. Hreczka bez ruchu. Groch suchy słabo, na paszę 90 kop. w poszukiwaniu, małorusski 100 kop. w poszukiwaniu. Bób 100 do 101 kop. w poszukiwaniu. Wyka słabo i bez ruchu. Fasola bez obrotów. Siemię lniane mocniej, litewskie 7-miarowe 145—146 kop. w poszukiwaniu, russkie 7-miarowe 146 kop. w poszukiwaniu, stepowe 7-miarowe 150 kop. w poszukiwaniu, 6-miarowe 130 kop. w poszukiwaniu. Makuchy lniane bardzo słabo, 105 kop. w zaofiarowaniu, russkie wyborowe 100—103 kop. w poszukiwaniu, saratowskie 82 do 83 kop. w poszukiwaniu. Makuchy konopne 58 kop. w poszukiwaniu. Otręby pszenne grube litew. 45—50 kop. w poszukiwaniu. Siemię konopne 145 kop. w poszukiwaniu. Dowóz w d. 23-im i 25-ym kwietnia wynosił ogółem 132 wagony różnych towarów.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie telegrafuje pod dniem 30-ym kwietnia r. b. o następujących tranzakcjach mączką cukrową krystaliczną, dokonanych na tamtejszym rynku cukrowym: Brodzcy spekulantowi 19,200 pudów na stacji Szpola na kwiecień-maj po rs. 4.30; Honorówka Brodzkim 3,000 pudów na stacji Wapniarka na kwiecień po 4.30; Dzienków Brodzkim 31,000 pudów na stacji Pohrebiszcze na kwiecień-maj po rs. 4.25; Trostjaniec Trabottiemu 15,000 pudów na stacji Bałta na kwiecień po rs. 4.30; Turbów spekulantowi 2,400 pudów na stacji Kalinówka na kwiecień po rs. 4.25; Brodzcy spekulantom 9,600 pudów na stacji Szpoła na kwiecień-maj po rs. 4.30; Jaropowieże spekulantom 12,000 pudów na stacji Browki na maj-czerwiec po rs. 4.30; spekulanci spekulantom 20,000 pudów na stacji Oratowo na maj-czerwiec po rs. 4.32½. Z przyszłej produkcji sprzedano: Buczniewowa spekulantom 6,000 pudów na stacji Dereźnia na wrzesień-listopad po rs. 3.87½, z zadatkiem kop. 20; Spieczyńce spekulantom 15,000 pudów na stacji Pohrebiszcze na maj-czerwiec po rs. 4.20 z zadatkiem kop. 25.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe). Podług danych statystycznych z urzędów akcyznych zapasy okowity są obecnie znacznie większe, niż innych lat o tej porze. Równocześnie sygnalizują z Hamburga, że o ileby u nas przywróconą została premja wywozowa od okowity, ceny tamże dla braku eksportu w stosunku do premji obniżyć się muszą. Dla posiadaczy okowity zapowiada się więc dość krytyczna chwila, która prędzej czy później nastąpić musi. Pomimo to ceny w Warszawie, w ubiegłym tygodniu podniosły się o kilka kopiejek, stanowczo jednak chwilowej tej zwyżki nie należy uważać za poprawienie się sytuacji, ceny bowiem powiększyły się tylko skutkiem małych dowozów, spodowanych świętami. Stan ten długo jednak potrwać nie może, gdyż dowozy niebawem się zwiększą i do tego też tendencję obecną uważamy za słabą.— W Hamburgu notowano pod d. 27-ym b. m.: na kwiecień żądano 29¼ m. poszukiwano 29 m.; kwiecień-maj 29¼ mar w żądaniu, 29 mar. w poszukiwaniu; na maj-czerwiec 29¼ m. w żądaniu, 29 mar. w poszukiwaniu; na czerwiec-lipiec $29\frac{7}{8}$ m. w żądaniu, $29\frac{5}{8}$ mar. w poszukiwaniu; na lipiec-sierpień $30\frac{3}{8}$ m. w żądaniu, $30\frac{1}{8}$ mar. w poszukiwaniu; na sierpień-wrzesień 31¼ mar. w żądaniu, 31 mar. w poszukiwaniu na wrzesień-październik 31¼ mar. w żądaniu, 31 m w poszukiwaniu. Cena regulacyjna $29\frac{1}{8}$ m.

Sprawozdanie tygodniowe z międzynarodowych rynków zbożowych. — W tygodniu ubiegłym warunki atmosferyczne były dość niepomyślne. Temperatura oziębiła się znacznie, przytem w wielu miejscowościach brak jest deszczu. Pomimo tego stan zasiewów, zwłaszcza na Węgrzech i w Rosji południowej, jest dotąd dobry. Uprawa żyta w krajach, które dotąd wysyłały ten gatunek zboża w bardzo małych ilościach, powiększyła się w rozmiarach niezwykle dużych. I tak naprz., gdy w latach ubiegłych wysyłano z Ameryki około 50,000 t. żyta, możnaby go wysłać w r. b. 750,000 do 800,000 t., czyli szesnaście razy więcej. Żyto amerykańskie, które przed kilku laty znanem było tylko przez pojedyńcze firmy hamburskie, gra obecnie w handlu towarem gotowym rolę nader wybitną. Toż samo da się powiedzieć o życie austrjackiem. Gdy bowiem w roku 1890-ym wysyłka żyta z Austrji wyniosła 32,996 centnar. metr., w r. 1891-ym podniosła się do 372,735 centn. metr. — *New-York.* Spekulacja pszenicy w ostatnim tygodniu była cokolwiek wstrzemięźliwsza, skutkiem czego towar ten podlegał tylko niewielkim wahaniom, a ceny końcowe niższe były tylko o 1 cent. Ostatnie notowania wynosiły: loco $98\frac{3}{4}$ cent., na maj $90\frac{1}{4}$ cent., podczas gdy przed ośmiu dniami ceny tworzyły loco 1 dol., a na maj $91\frac{1}{4}$ cent., a w tymże czasie roku zeszłego: loco 1 dol. $26\frac{1}{2}$ cent., na maj 1 dol. $22\frac{1}{4}$ cent. Cena mąki pozostała niezmienioną i wynosi 3 dol. 55 cent., wobec 4 dol. 75 cent. w tymże czasie roku zeszłego. Zapasy kontrolowane, pomimo silnych załadowywań, powiększyły się, jak to wykazano urzędownie około 900,000 buszli. Z prywatnej strony cyfra ta podawaną jest w wątpliwości. Zapasy kontrolowane wynoszą obecnie 42,056,000 buszli wobec 22,186,000 buszli, w tymże czasie roku zeszłego. Wysyłka pszenicy z portów antlantyckich Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej wyniosła w ostatnim tygodniu do Wielkiej Brytanji 70,000 kwarterów, do Francji 124,000 kwarterów i do innych portów kontynentu europejskiego 32,000 kwarterów. — Anglja miała w początku tego tygodnia niezwykłą niepomyślną pogodę, panowały silne mrozy, i spadły śniegi, a że zasiewy ucierpiały już od mrozów poprzednich, szkody powiększyły się więc w każdym razie. Skutkiem świąt obrót był wogóle bardzo spokojny i ograniczony, w pojedyńczych tylko wypadkach pojawiało się cokolwiek lepsze zapotrzebowanie. Artykuły pastewne, a zwłaszcza kukurydza i owies, były cokolwiek więcej poszukiwane. — *Londyn* telegrafował w poniedziałek: święto we środę: Pszenica bez zmiany, otrzymane ładunki pszenicy na korzyść kupujących. Mąka pod naciskiem z powodu zawieszenia wypłat przez jedną firmę, i znacznych dowozów. Kukurydza stale. Jęczmień bez obrotów. Owies trzymał się mocno, i targowany był po cenach pełnych. Bon i groch spokojnie. Zboże znajdujące się w drodze na morzu wogóle spokojnie. Pszenica stale. Jęczmień bez obrotów, kukurydza mocno, *Liwerpol* we wtorek: Pszenica bez zmiany, mąka spokojnie. Kukurydza mniej więcej o 1 pens niżej. — *Hull.* Pszenica angielska i zagraniczna mocno i w niektórych wypadkach na korzyść sprzedających. Kukurydza o 3 pensy drożej. Jęczmień o 6 pensów niżej, a bon o 1 szyl. i 6 pensów. — *Leith* we środę: Rynek pozostawał w spokoju i pod naciskiem. Ceny nominalnie, bez zmiany. — *We Francji* skarżą się bardzo na stan zasiewów z powody niepomyślnej pogody. Obroty handlowe odznaczały się jednakże wielkim spokojem, o nowych zakupach słychać nie wiele. Paryż obniżył cokolwiek notowania pszenicy i mąki. — *W Belgji i Holandji* obroty były bardzo spokojne, brak jest zupełnie ducha przedsiębiorczości, gdyż zbyt towaru wewnątrz kraju osłabł. — *Nad Renem i w Westfalji* tendencja jest znacznie spokojniejsza przy małej chęci do większych zakupów. — *W Austro-Węgrzech* sprawozdania o stanie zasiewów bızmią pomyślne. Obroty były ograniczone, gdyż młynarze skarżą się wciąż na kiepską sprzedaż. W *Berlinie* początkowo miał lepszą tendencję dla pszenicy przy zwyżce cen wynoszącej 4 m., później zwyżka ta została straconą, i tylko termin bieżący miał ceny końcowe wyższe o 1 m. 75 fen. Natomiast żyto miało tendencję słabą przy obniżających się cenach prawie codziennie, tak dalece, iż ceny końcowe niższe były o 3 m. do 4 m. Dowozy pszenicy na rynek *gdański* zmniejszyły się cokolwiek. Koleją nie nadeszło nic prawie, a wodą nadeszło kilka drobnych ładunków z najbliższej okolicy. Obroty szły bardzo kulawo, młynarze bowiem skarżą się wciąż prawie na słabą sprzedaż; brak jest mianowicie zbytn do Zachodnich Niemiec. Ceny kształtowały się na korzyść kupujących. Pomimo, że kilka większych partji przeszło z rąk eksporterów w posiadanie młynarzy, obrócono nie więcej, niż około 900 tonn. Żyto w Gdańsku było prawie bez popytu, gdyż młynarze odbierają przedewszystkiem i przerabiają te tylko ilości ziarna, które zostały im wypowiedziane na termin kwiecień i maj; tylko po znacznie tańszych cenach dokonano gdzie niegdzie sprzedaży. Obrócono zaledwie 100 tonn.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.**— Zgodnie z decyzją ministerjum spraw wewnętrznych z dnia 21-go października 1891-go r. № 8,201, a także art. 2-gi Najwyżej zatwierdzonej w d. 1-go Czerwca 1871-go roku uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu w dniu 9 (21) grudnia 1891-go r. postanowiła. Zawarty w aktach darowizny Henryka syna Lessera i Kamilli córki Hermana małżonków Lewi z dnia 3 (15) kwietnia i 22 maja (3 czerwca) 1891-go r. zapis nieruchomości, położonej pod № 2,370G. w Warszawie, razem z majątkiem ruchomym, wymienionym w wspomnionych aktach darowizny, na własność gminy Starozakonnych w Warszawie, z oddaniem w użytkowanie Towarzystwa dobroczynności w Warszawie, dla założenia i utrzymania w tejże nieruchomości przytułków dla biednych rekonwalescentów tak chrześcjan, jako i starozakonnych, wychodzących ze szpitala, przyjąć, na warunkach we wspomnionych aktach darowizny wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**, — Na zasadzie art. 2-go Najwyżej zatwierdzonej w dniu 1-go czerwca 1871-go roku uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego w Królestwie Polskiem, z dnia 10(22) lutego r. b. postanowiła:

Zapisy ś. p. Juljanny Kossowskiej, na rzecz instytucji dobroczynnych, pozostających pod władzą rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, jako bezwarunkowe, przyjąć, z zachowaniem praw osób trzecich.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **M. Waraksin.**
Sekretarz rady **Lechowicz.**

— Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 20 marca (1 kwietnia) 1892 r. ***Aleksandrowi Laskiemu*** dodanym został do działań prawnych w charakterze doradcy sądowego Aleksander Koch. Jako upoważniony przez tego ostatniego, wzywam osoby posiadające rewersa, obligi i weksle Aleksandra Laskiego z czasu uprzedzającego ogłoszenie kurateli aby się w dniach 7 i 8 maja r. b. (w sobotę i niedzielę) międz 10 a 12-tą zgłosiły do mieszkania mego (Instytutowa 1) z dowodami rzeczywistą ich należność usprawiedliwiającemi. 718r

Zygmunt hr. Wielopolski.

Zarząd
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko-Wiedeńskiej

Na zasadzie decyzji departamentu do spraw kolejowych nr 1586/252 z dnia 27 lutego r. b., na stacji Warszawa, sprzedawane będą przez ciąg miesięcy letnich, po cenie o 30% zniżonej, następujące bilety spacerowe (powrotne) wszystkich trzech klas:

1) Od Warszawy do Skierniewic i wszystkich znajdujących się pomiędzy niemi stacyj, w następujące niedziele i dni świąteczne: 3 (15), 10 (22), 14 (26), 17 (29) maja, 24 maja (5 czerwca), 25 maja (6 czerwca), 31 maja (12 czerwca), 4 (16), 7 (19), 14 (26), 17 (29) czerwca, 21 czerwca (3 lipca), 28 czerwca (10 lipca), 5 (17), 12 (24), 19 (31) lipca, 26 lipca (7 sierpnia), 2 (14), 3 (15), 9 (21), 16 (28) sierpnia, 23 sierpnia (4 września), 27 sierpnia (8 września), 30 sierpnia (11 września), 6 (18), 13 (25) września, 20 września (2 października), 27 września (9 października), 4 (16) i 11 (23) października. Wyjazd za takiemi biletami, w dni wyżej oznaczone, może być uskuteczniony wszystkiemi zatrzymującemi się na wskazanych stacjach pociągami osobowemi, powrót zaś do Warszawy winien nastąpić bezwarunkowo w dzień wyjazdu i przytem specjalnie w tym celu ustanowionym pociągiem, rozkład jazdy którego będzie w swoim czasie opublikowany.

2) Od Warszawy do Ciechocinka w czasie sezonu kąpielowego, w powyżej oznaczone dni świąteczne oraz w wigilję takowych do dnia 25 września włącznie.

Powrót za rzeczonemi biletami do Warszawy winien nastąpić w pierwszy dzień po niedzieli lub święcie, jeżeli zaś dwa dni świąteczne przypadają jeden za drugim, to w dzień po drugiem święcie następujący.

Niezależnie od tego w ciągu całego roku bieżącego sprzedawane będą, po cenie o 40% zniżonej, bilety abonamentowe imienne wszystkich trzech klas na przejazd od Warszawy do Skierniewic i wszystkich pomiędzy niemi leżących stacyj:

1) Bez ograniczenia liczby przejazdów, ważne w ciągu dni 30 za opłatą 60 przejazdów;

2) z kuponami nie mniej jak 40, ważne w ciągu dwóch miesięcy.

Bilety abonamentowe nie dają prawa do bezpłatnego przewozu bagażu.

Oprócz powyżej wymienionych biletów sprzedawane będą na st. Warszawa, również po zniżonej cenie, bilety na specjalne pociągi wyprawiane do st. Częstochowa i z powrotem z powodu odbywających się tamże corocznie odpustów: Zielonych Świątek, Narodzenia i Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, o czem zamieszczane będą każdorazowe w gazetach oddzielne ogłoszenia.

Powyższe ogłoszenie było pomieszczone w nr 313 Zbioru taryf dr. żel. pod nr 4548 i 4549. 709r

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Nałęcz wysłał list poste-restante 22-go kwietnia. 1752

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Maja r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na budowę ściany murowanej z parkanem w domu miejskim na Rybakach, zajmowanym przez policję rzeczną, od summy anszlagowej rs. 1,300.

Warunki licytacyjne i anszlag. mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowa-zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 664r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Maja r. b., o godz. 11-ej przed połud., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in plus**, przez opieczętowane deklaracje

na trzyletnią dzierżawę, od dnia 1 (13) Stycznia 1893 r. do 1 (13) Stycznia 1896 r., miejsca na placu przy ulicy Nalewki, naprzeciw ogrodu Krasińskiego, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 42 kop. 50 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 665r

Przedsiębiorstwo Robót Betonowych
K. Gagatnicki i S-ka,

Kantor główny i fabryka: Prosta Nr 17—19, Telefonu Nr 595; Kantor pomocniczy, do przyjmowania obstalunków na budowę grobów: Powązkowska Nr 8, wprost 1-ej bramy cmentarza.

Poleca płyty chodnikowe, posadzki kościelne, posadzki z tafli kolorowych i Lastrico, rury, doły kloaczne, sklepienia, lodownie, baseny, pomniki, piwnice grobowe, całe groby z betonu i t. p. 728

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 11 (23) Maja r. b., od godziny 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, a mianowicie:

Materyj jedwabnych, półjedwabnych i wełnianych, oszacowanych . .	Rs.	4[illegible]2 kop.	90.
Cygar	„	386 „	60.
Herbaty	„	691 „	80.
Oprócz tego jeżeli przed rozpoczęciem licytacji nastąpi stosowna decyzja, sprzedawane jeszcze będą Cygara, oraz materja półjedwabna i wełniana, oszacowane razem	„	1,453 „	92.

W ogóle na summę Rs. 2,935 kop. 22.

Życzący nabywać towary powyżej wymienione, raczą się zgłosić do Komory w terminie oznaczonym. 663r

Batysty kolorowe po 20 kop łokieć, **Satynki, Kretony i Zefiry** po 12½ kop. łokieć, **Brylantyny** białe i kolorowe, fantazyjne, wielki wybór **Haftów** krajowych i zagranicznych, białe i różnokolorowe, w sztuczkach zawierających po 7½ łok. począwszy od 40 kop. sztuczka i t. d., **Kapki** na wózki dziecinne eleganckie zagraniczne, od rs. 1 k. 50. **Śliniaki** dziecinne malowane po 20 kop., nadto wielki wybór **Płócien** Jarosławskich i zagranicznych w sztukach i resztkach, poleca specjalna fabryka bielizny i skład płócien

TEOFILI FUKS,

Senatorska 26, w podwórzu. 667R

Przybory dla wodociągów i kanalizacji!

zakładów gazowych i przemysłowych!

Rury gazowe czarne i galwanizowane, łączniki amerykańskie z żelaza lano-kutego do rur gazowych, rury żelazno-lane, ołowiane i sztejngutowe, **krany**, wentyle, ołów, fajansowe wyroby sanitarne, **pasy skórzane** i sierściowe, **azbest**, gumę, stal, pilniki, sznejdkluby, **bloki dyfferencjalne**, wyroby szmyrglowe i w ogóle **wszelkie artykuły techniczne**, sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych. 711

D. L. KAHAN, Warszawa, Chmielna 7.

SPRZEDAŻ PUBLICZNA

około 45,000 kilogramów

Masła Kakaowego

VAN HOUTEN,

odbyła się we Wtorek, dnia 3-go Maja 1892 roku, o godzinie 11-ej przed południem, w sali aukcyjnej „FRASCATI" O. Z. Voorburgwal 304, AMSTERDAM. WEESP (Holandja). 666R

C. J. VAN HOUTEN & Zoon.



Fabryka Staników Trykotowych

poleca: „JERSEY" wybór wielki, oraz **ŻAKIETÓW**, podług modeli Paryzkich, z zagranicznych materjałów. **Ubranka** dziecinne, **Chustki, Szale** wełniane, **Halki, Krawaty, Balajesy, Kreplisy** i t. p.

WOALEK wybór wielki od 15 kop. począwszy.

Ceny nizkie.

„Manufaktura Krajowa"

A. BROCHOCKI,

12, ulica Niecała 12. 787

HORTICULTURE FRANÇAISE,

11, Trębacka 11.

786

P. Martin i Sp., zakładający ogrody, mają honor poinformować Sz. Publiczność, że przybyli z Paryża **z wielkim wyborem roślin** do mieszkań, oranżeryj, ogrodów owocow. i kwiatowych ozdobnych.—10 odmian roślin szyszkowych; 12 Magnolji; nadzwyczajny zbiór drzew owocowych we wszelkich rodzajach; pyramidy, szpalery, karły, do hodowania w doniczkach; 300 odmian róż remontantów, z których 25 wyborowe nowości; 80 odmian roślin pnących; wielki wybór kwiatów cebulkowatych i cebulek egzotycznych; ceny znacznie zniżone.

SŁAWUTA

(stacja Dr. Żel. Brzesko-Kijowskiej).

Zakład Kumysowy i Klimatyczna Stacja Leśna

D-ra L. PRZESMYCKIEGO.

Sezon od 10 (22) Maja do 10 (22) Września. Całkowite utrzymanie od rs. 55 miesięcznie.—Szczegółowe objaśnienia na żądanie wysyła Administracja Zakładu bezpłatnie. Lekarz Zakładu **Dr. H. Dobrzycki**, stale w Zakładzie mieszkający. 668R

SZYNY DO BUDOWLI, BELKI ŻELAZNE (I), CEMENT,

posiada na składzie

Józef Lichtenbaum,

Królewska 17. 777

PILSNER BIER B B

Wyłączny Skład

na Cesarstwo i Królestwo

Oryginalnego Piwa Pilzeńskiego

z Browaru Mieszczańskiego w Pilznie,

egzystującego od r. 1842

i KULMBACHSKIEGO z Browaru Sandlera

w Kulmbach w Bawarji

JAKÓBA KRUKA,

Rybaki Nr 18, Telefonu Nr 131.

Adres dla depesz: Kruk Warszawa.

Uwaga. Upraszam Szanownych pp. Klijentów i Konsumentów, aby raczyli zwracać baczną uwagę na etykiety i kapsle z firmą moją oraz na korki mające po obu stronach wypalaną, wskazaną powyżej marką fabryczną.

Nauka i wychowanie.

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 9924

Adres: Pierwszorzędne kaucjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1202r

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1164r

Adeli Mieszkowskiej szkoła froeblowska. Leszno 42. 14310

Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. 13523

Biuro prof. de Préchamps, Długa 25. Polki, francuzki, niemki do umieszczenia. 12575

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Gustaw Chwat, autor „Buchalterji włoskiej." (Całość rubla). Niecała 4. 12864

Lekcje codzienne rysunków i malowania dla pań L. Wiesiołowskiego art. mal. Resursa Obywatelska. 11406

Lekcje francuzkiego lub muzyki na swoim fortepianie 3 rs. miesięcznie. Ciepła 7, m. 64, 1-e piętro. 14329

Lekcyj muzyki i śpiewu, świadectwo konserwatorjum. Starsze wyuczam ułatwionym sposobem. Długa № 18, m. 17. 1259r

Niemka rodowita potrzebna na demi-place. Twarda 6—12, rano. 14342

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 13576

Paryżanka młoda, niemiecki, ma kilka godzin wolnych wieczorem. Włodzimierska 6, mieszkania 11. 14044

Pensjonat prywatny w Poznaniu przyjmuje z początkiem roku szkolnego panienki, za cenę umiarkowaną, pod bardzo troskliwą macierzyńską opiekę. Francuzka w domu. Warunki i bliższe szczegóły: Nowy-Świat № 12, mieszkania 5, w godzinach rannych: od 10-ej do 12-ej codziennie. 14256

Potrzebny nauczyciel, do przygotowania ucznia do 5-ej klasy szkoły realnej. Wiadomość: Śliska № 27, m. 4, o godzinie 7-ej lub 8-ej wieczorem. 14368

Potrzebny nauczyciel zaraz, na wieś, do przygotowania dwóch chłopców do egzaminu. Koszykowa № 29.—Kossowscy. 14378

Potrzebna niemka, którąby udzielała lekcyj za wspólny pokój i wynagrodzenie. Aleksandrja 18, m. 32, od 8-ej wieczorem. 14270

Potrzebny korepetytor do przysposobienia do 1-ej klasy. Nowo-Żytnia 20, Właścicielka domu. 14217

Prawosławny guwerner dostanie posadę na prowincji. Ulica Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 14357

Realista 6-ej klasy poszukuje korepetycyj na wyjazd. Krucza 36, m. 8. 14224

Szkoła Haliny z Leszczyńskich Tokarzewskiej, nagrodzona medalem, Szkolna 8, przyjmuje pensjonarki, udziela lekcyj wszystkich rękodzieł korzystnych dla kobiet. 1214r

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wsi na 4 miesiące. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego sub signum: „Minimum 120." 14244

Student uniwersytetu, sumienny i doświadczony korepetytor: poszukuje lekcyj lub korepetycyj w godzinach rannych lub po południowych. Oboźna 5, mieszk. 5, od godziny 11—1. 1257r

Student uniwersytetu poszukuje zaraz korepetycyj. Świętokrzyzka 43, m. 18, godziny 5—6½. 1256r

Zakład froeblowski Jadwigi Chrząszczewskiej. Obszerny ogród. Gimnastyka. Nowy-Świat 21. 13040

Doniesienia osobiste.

Kawaler, polak, brunet, lat 23, posiadający 10,000 rs. oraz interes handlowy, poszukuje za żonę panny lat 20, miłej, inteligentnej, wykształconej. Panie interesowane raczą przesyłać oferty do 1-go czerwca p. a. Lublin poste-restante „Pour un homme intrépide." O wysłaniu proszę zawiadomić w Kurjerze. 14149

Kałuszanin raczy odebrać list z poczty od Niewymagającej Z. Z. 14295

List dla „Palmetty" na poczcie. 14236

List na poczcie dla Błyskawicy. 14245

Niewymagająca Z. Z. raczy odebrać list z poczty. 14235

S. D. wysłała list pierwszego maja Handlowcowi R. K. 1800. 14383

Walerja listu poste-restante nie otrzymała, prosi o powtórny. 14197

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Biegły czytelnik we francuskim, russkim i polskim języku usilnie prosi o zajęcie. Tenże może być sekretarzem lub pomocnikiem osoby pracującej w literackim kierunku. Ulica Chmielna 60, m. 20. 14221

Bona francuzka, starsza, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Grzybowska 17, mieszkania 5. 14379

Chłopiec z prowincji, który ukończył 3 klasy gimnazjum filologicznego, poszukuje miejsca w handlu win jako uczeń: Oferty: Nowy-Świat № 16, m. 18. 14299

Człowiek młody, rolnik, z kaucją, przyjąłby miejsce rządcy na osobnym folwarku. Oferty przyjmuje Kurjer dla J. O. 14205

Człowiek młody, z 6-klasowem świadectwem, posiadający języki polski, russki i niemiecki, poszukuje zajęcia. Oferty proszę składać w Kurjerze pod Ł. 64. 14254

Ekspedjentka obznajmiona z branżami rękawiczniczą, bieliźnianą i galanteryjną, poszukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Ekspedjentka." 14193

Korespondent niemiecki poszukuje poobiedniego zajęcia. Oferty: Kurjer Warszawski „1892." 14231

Młoda, inteligentna panna poszukuje miejsca bufetowej lub sklepowej do wody sodowej, z kaucją. Piwna 41—3. 14389

Młody człowiek, b. urzędnik instytucji rządowej, poszukuje posady. Oferty proszę składać pod lit. B. Z. w Kurjerze Warszawskim. 14210

Młody człowiek (niemiec) poszukuje miejsca buchaltera lub korespondenta w Warszawie lub na wyjazd. Zna dobrze russki, francuski i niemiecki, przedstawić może najlepsze rekomendacje i świadectwa. Adres: Nowy-Świat 57, m. 11, E. Wiler. 14054

Osoba młoda, przyzwoita, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki lub bufetowej. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 56, mieszk. № 1, dla „Heleny." 13484

Osoba młoda, inteligentna, dobrze obeznana z handlem, przytem znająca stroje i krawaty, poszukuje miejsca sklepowej w odpowiednim interesie. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod W. X. 1205r

Osoba inteligentna, z językiem niemieckim, obeznana gruntownie z handlem i ekspedycją, posiadająca bardzo poważne rekomendacje oraz świadectwa, poszukuje miejsca ekspedjentki lub kasjerki. Mokotowska 54, mieszkania 11, zrana od 10—11-ej. 14007

Osoba inteligentna, z niemieckim, krawieczczyzną, życzy wyjechać na lato za małem wynagrodzeniem. Łaskawe oferty przyjmuje Kurjer „Wieś." 14261

Osoba młoda, znająca krój i krawieczczyznę, poszukuje miejsca do zarządu pracownią.—Wiadomość: Hoża 24, m. 8, od 6 do 8-ej wieczorem. 14265

Osoba średniego wieku, znająca gruntownie muzykę i obce języki, posiadająca własny fortepian, poszukuje pokoju za zajęcie lub obiady. Nowolipie 4, m. 11. 1263r

Osoba inteligentna, znająca krawieczczyznę, przyjmie miejsce do wyręczania pani lub do dzieci. Marszałkowska 116—16. 14326

Osoba średniego wieku pragnie przyjąć obowiązek gospodyni w domu familijnym lub też u pojedyńczej osoby. Wiadomość: Nowy-Zjazd № 1 (w bufecie). 14179

Panna inteligentna poszukuje miejsca jako panna służąca. Żórawia 29, m. 9. 14317

Poszukuję posady werkmajstra lub mechanika w fabrykach galanteryjnych, maszyn lub platerów, na wyjazd do Rosji lub w kraju. Oferty pod J. W. przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1237r

Rodowita włoszka życzy udzielać konwersacji. Oferty poste-restante „Per L'Italianae." 13627

Rządca domu, zdolny, energiczny, z poważnemi referencjami, szuka zarządu domu w stronie Placu św. Aleksandra, gdzie chce mieszkać. Oferty odbiera kantor Kurjera pod adresem: „Zdolność energja." 13861

Rubli 20 nagrody za wyrobienie posady młodzieńcowi 25-letniemu, z ukończonemi czterema klasami gimn. w Galicji. Pożądana posada rządowa lub na kolei. Dyskrecja. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „Młodzieniec." 14062

Zarządu domem w Warszawie poszukuje emeryt pojedyńczy. Kaucji 450 rs. Oferty poste-restante lit. F. uprasza nadsyłać do Lublina. 14031

Zdolny rysownik techniczny, kawaler, władający językiem niemieckim, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty pod lit. „B. L. 55" w administracji Kurjera Warsz. 14327

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna zaraz. Bracka 16, stróż wskaże, od 12 do 2-ej. 14394

Buchalter potrzebny do browaru prowincjonalnego. Oferty składać proszę: Warszawskie biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8, pod lit. D. N. 14372

Chłopak lat 15 potrzebny do posyłek. Krakowskie-Przedmieście 21. 14319

Do haftu potrzebna podręczna. Nowy-Świat № 33. 14362

Do kwiatów potrzebne są podręczne i uczennice. Wiadomość: Długa № 40, mieszkania 13. 14370

Do krawatów podręczne na korzystnych warunkach i uczennice potrzebne. Dobra 1, m. 9. 14349

Do teatru ogródkowego w Warszawie potrzebne młode, przystojne statystki. Nowy-Świat 43, m. 26, od 2—4-ej. 14294

Do magazynu L. Rievière, Nowy-Świat 12, potrzebne są zdolne staniczarki. Przyjmuje się uczennice. 14230

Kasjerka potrzebna jest do cukierni. Marszałkowska 117. 14360

Kasjerka lub kasjer potrzebni zaraz do teatru. Kaucja rs. 300, pensji 35 rs. Nowy-Świat 43, m. 26. 14291

Maszynistka do pończoch potrzebna zaraz. Krucza 31, mieszk. 22. 14340

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz.—Elektoralna 9, m. 11. 14354

Panny zdatne do spódnic i staników potrzebne zaraz. E. Walkiewicz, ulica Bielańska № 6. 13957

Potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie, za dobrem wynagrodzeniem oraz dziewczynka do nauki. Wiadomość: ulica Aleksandrja № 6, m. 1. 14066

Potrzebna osoba mogąca zastąpić gospodynię i znająca się dobrze na kuchni, izraelitka. Wiadomość: Rymarska 2, drukarnia. 14297

Potrzebny rządca domu z kaucją za mieszkanie, emeryt, energiczny. Kiosk róg Chmielnej i Brackiej. 14292

Potrzebny chłopiec do stolarza cechowego. Twarda № 6, m. 32. 14286

Potrzebne panny do staników. Marszałkowska 145, m. 32. 14274

Potrzebne panny podręczne i do staników. Ulica Furmańska № 7, m. 6. 14272

Potrzebna jest panna do krawieczczyzny, podręczna. Ulica Wielka № 45, mieszkania 38. 14350

Panna do krawieczczyzny uzdolniona potrzebna. Nowy-Świat 24, m. 4. 14347

Potrzebna zdatna spódniczarka i do nauki. Chłodna 8, m. 17. 14348

Potrzebne panny zdolne i podręczne. Pracownia sukien, Hoża 38—22. 14345

Potrzebna maszynistka do bielizny mężkiej. Freta 20, mieszk. 25. 14338

Potrzebne podręczne i uczennice do sukien. Złota № 5, m. 11. 14318

Potrzebna maszynistka i dziurkarka do bielizny mężkiej. Mirowska 1, m. 11. 14302

Potrzebna jest dziewczyna do sklepu. Leszno 33, m. 9. 14315

Potrzebny uczeń do rzeźbiarza, mający początki otrzyma pensję. Ulica Nowy-Świat № 32. 14369

Panny do staników i podręczne do spódnic potrzebne zaraz. Orla 11, mieszk. 37. 1269r

Potrzebny jest uczeń do zakładu kamieniarsko-rzeźbiarskiego braci Türke, za rogatką Wolską, ul. Młynarska № 29. 1266r

Potrzebny kamerdyner. Piękna № 2, m. 2, od godz. 9 do 10-ej zrana, szwajcar wskaże. 14237

Potrzebny subjekt do sklepu narzędzi chirurgicznych J. Jodłowskiego, ulica Bielańska № 5. 14241

Potrzebna bona niemka, znająca dobrze język niemiecki i roboty ręczne. Erywańska № 9, mieszk. 2. 14249

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego K. Manke, przy ul. Nowy-Świat pod № 55. 14258

Potrzebny jest uczeń wykwalifikowany do składu materjałów aptecznych, z paroletnią praktyką w tym zawodzie. Wiadomość: Chłodna 24, m. 6. 14259

Potrzebne bardzo uzdolnione staniczarki, spódniczarki, na dobrych warunkach. Twarda 15—4. 1253r

Potrzebna jest osoba przyzwoita, w średnim wieku, do opieki dzieci na pół dnia, od godziny 12 do 9-ej wieczór. Wymaga się również znajomości szycia oraz krawieczczyzny. Warunki umowy na miejscu. Zgłaszać się można od 10 zrana do 1-ej i od 4 do 6-ej po południu, Chmielna 27, m. 5. 14268

Potrzebna kasjerka w średnim wieku, z kaucją rs. 1,000. Wiadomość w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16. 1251r

Potrzebne zupełnie zdolne staniczarki. Marszałkowska 116, Romualdini. 14227

Potrzebne podręczne do staników i spódnic. Świętojerska 16, Wendyńska. 14223

Potrzebne b. zdolne staniczarki. Mazowiecka № 20, Przybyłowicz. 14219

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczczyzny. Leszno № 24, m. 26. 14218

Potrzebna bardzo zdolna panna do staników. Nowogrodzka № 25, m. 10. 13718

Potrzebne panny zdatne do staników. Królewska № 5, m. 13. 14390

Panny zdolne do spódnic potrzebne. Pracownia Florencji, Królewska 31. 14385

Potrzebne zdolne staniczarki. Szkolna № 8, mieszk. 7. 14298

Staniczarki i dwie podręczne potrzebne zaraz. Bielańska 6, m. 7. 14386

Uczeń potrzebny do handlu kolonjalnego.—Naake, Wolska № 5. 14279

Uczeń i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie, Nalewki № 49, wejście od Miłej. 14388

Kupno i sprzedaż.

A) Odlewy do kuchen angielskich, ruszta, blaty, drzwiczki kuchenne i piecowe hermetyczne, poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. 920r

Aparaty fotograficzne do sprzedania tanio. Tamka № 45, m. 38. 14275

Amerykan prawie nowy do sprzedania.—Chłodna 19. 1264r

Bryczka duża familijna oraz inne bryczki są do sprzedania. Niska 62, wprost Smoczej. 12572

Bazar wyrobów kobiecych, Królewska 6, poleca tanio: pończochy damskie, dziecinne, skarpetki; kolory trwałe, nie wypierające się. 13967

Bicykl 50 cali, na kółkach, w dobrym stanie, do sprzedania tanio. Marszałkowska № 131, u stróża. 13592

Biurko śliczne wiedeńskie, szafkowe, do sprzedania. Krucza 35, mieszk. 4. Obejrzeć można od 5-ej do 8-ej. 14311

Bardzo tanio do sprzedania zaraz szafa do bielizny, lustro, stolik do kart, stoliczek malowany, łóżko żelazne, szeslong ceratowy, sprzęty kuchenne, wanny drewniane, wszystko mało używane. Włodzimierska 23, mieszkania 5. 14289

Biurko, kredens, szafa do rzeczy, do bielizny, komoda, toaleta, tremo, garnitur mebli, kozeta, łóżka machoniowe z materacami. Krucza 40, m. 1. 14324

Bryczka węgierka na resorach do sprzedania. Wiadomość: Żelazna róg Ceglanej, w restauracji. 14358

Dwa trema w czarnych ramach, z konsolami, do sprzedania. Nowy-Świat 7, m. 6, od 1-ej do 3-ej. 14188

Do sprzedania garnitur mebli fantazyjnych z portjerą 50, fortepian 200, stolik, szafka nocna, wieszadło. Praga, Mała 2, mieszk. 3, obok remizy tramwajowej. 14309

Do sprzedania w dobrach Moroczyn, powiat hrubieszowski, z dostawą do stacji kolei nadwiślańskiej Chełm, 7,000 pudów kartofli białych francuskich, b. smacznych i zdrowych. Chcący nabyć, zgłosić się winni osobiście lub piśmiennie do właściciela, Warszawa, hotel Europejski, w d. 5-ym i 6-ym maja, a po tym terminie do Moroczyna, stacja pocztowa i telegraficzna Hrubieszów. 14380

Do sprzedania meble dębowe machoniowe, dywan siedmiołokciowy, żyrandolik kryształowy, obraz olejny Beatrice Cenci i inne sprzęty. Orla 15, m. 7. 14038

Do sprzedania kabrjolet bardzo gustowny, mało używany. Wiadomość od 11 do 2-ej, Piękna 30, m. 2. 13777

Do sprzedania meble używane. Wspólna 50, mieszk. 5. 13920

Fortepian dobry sprzedaję za rs. 285 lub zamienię na dobre pianino. Świętojerska 38, front, mieszkania № 6. 14010

Fortepian wiedeński, krótki, w dobrym stanie, tanio. Nowolipie 9, stróż. 14056

Faetony używane dwa i wolancików kilka nowych sprzedam. Leszno 52. 14106

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam najdogodniej, strojenia, reparacje.—Jerozolimska 84, Strzelecki. 12752

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaję z poręczeniem.—Królewska 3, Tarnowski. 14352

Fortepian Beckera, kosztował rs. 700, sprzedam za 470. Orla 6, m. 43. 13451

Fortepian do sprzedania krótki, czarny i rower. Marszałkowska 147, m. 19. 13845

Fabryka mebli giętych „Rogów", Smolna № 16, poleca meble, najświeższe fasony, meble salonowe, fantazyjne, ogrodowe, po cenach niskich, krzesła od rs. 18 tuzin.—Z poważaniem, Świeżawski. 14343

Fortepian dobry do sprzedania za rs. 350, tamże kołyska. Wiadomość: Złota 14, mieszkania 5. 14396

Fortepian sprzedaję. Złota 32, mieszk. 24, od 9 do 2-ej. 14239

Flance warzyw i kwiatów poleca najtaniej skład nasion Emila Estreich, Warszawa-Mokotów, tramwajem do samego miejsca. 14322

Fortepian do sprzedania za rs. 220. Marszałkowska 116, m. 18. 14381

Garnitur mebli włosem wyściełany do sprzedania z powodu zmiany interesu. Nowomiejska № 5, m. 6. 14336

Konkursowe dzieło nieżyjącego artysty Kryńskiego „Murzynka z bronzu osadzona w marmurze", ze statywą marmurową, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość: Śliska № 56, lokalu № 5. 14029

Kredens dębowy sprzedam za bezcen. Muranowska 26, stróż wskaże. 14017

Kasa ogniotrwała fabryki Bothego do sprzedania. Marszałkowska 125, Sikorski. 13680

Kapelusze filcowe męzkie i damskie bardzo tanio nabywać można w nowootworzonym składzie przy fabryce, Chłodna 55. 1265r

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Świat 34. 1165r

Klacz arabska do sprzedania. Daniłowiczowska № 7. 14145

Landa dwa, oszklone i skórzane, mało używane, pozostawiono do sprzedania. Twarda № 40, Espenner. 13436

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki.—Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej № 37, mieszk. 30. 14382

Meble rozmaite, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, tanio do sprzedania. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, na parterze. 14282

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 14303

Meble garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach.—Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 14075

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki, po cenach możliwie niskich. Świętokrzyzka 16, mieszk. 13, w bramie na lewo. 14129

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszk. 34. 12448

Meble sprzedam tanio, garnitur czarny pluszem kryty, kredens, stół, krzesła, otomanę, szafę, lustra, komodę, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 13744

Maszynę pończoszniczą, pończochy, pończoszki tanio sprzedaję. Potrzebuję maszynistki. Bracka 5. 13963

Meble machoniowe, kryte aksamitem, do sprzedania. Jerozolimska 78, m. 30. 1254r

Najtaniej sprzedaję biżuterję, zegary i zegarki starożytne, różne rzeczy amatorskie, kamienie z herbami, duży wybór szpilek krawatowych, breloków, łańcuszków. Pierścionki złote fantazyjne od rs. 2. Miodowa 4, zegarmistrz. 13842

Nowość na bieżący sezon. Wózki dziecinne kolebkowe od rs. 12 i wyżej poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków dziecinnych E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1230r

Otomany dwie bardzo tanio do sprzedania. Bracka 19, m. 8. 14384

Otomanę sprzedam tanio, wełną krytą, na włosach. Bracka 4, szwajcar wskaże. 14171

Palto jesienne męzkie, nowe, do sprzedania. Wspólna 4, m. 3. 14058

Pianina o jednolitym blacie metalowym i strunach krzyżowych, poleca specjalna fabryka Antoniego Dütz po cenach najprzystępniejszych, z poręczeniem kilkoletniem. Jasna 3. 14025

Piramidka kościana, duża, dobra, potrzebna. Kawiarnia „Marjana", Nowy-Świat № 26. 14375

Piano melodicon, doskonale zastępujący fortepian na letnich mieszkaniach lub na wsi, z okazji tanio do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Wierzbowa 8. 14374

Pianina i fortepiany nowe i używane najnowszych systemów na dogodnych warunkach do sprzedania. Nowy-Świat № 34, Nowicki. 14363

Pianino mało używane, tanio. Nowy-Świat № 48, m. 9. 14365

Pianino zagraniczne, nowe, do sprzedania.—Szpitalna 12—17. 14285

Powóz najnowszego fasonu, na jednego lub na parę koni, bardzo mało używany, sprzedam. Marjensztadt 3, stróż Jan wskaże. 1267r

Plac na grób familijny na Powązkach, przy pierwszej bramie, do sprzedania. Wiadomość: Dzika № 51, P. Płecki. 14207

Rower angielski „Kwadrant", pneumatyczny, do nabycia. Niecała 12, m. 28, stróż wskaże. 14212

Szafa masyw jesionowa, okrycie pluszowe jedwabiem podbite. Aleksandrja № 20, mieszkania 3. 13665

Suknia biała ślubna, nieużywana, tanio do sprzedania. Żórawia 31, m. 7, od 4 do 7-ej codziennie. 12888

Stalugę używaną dla papugi kupię. Adres złożyć u stróża, Nowy-Świat 34. 13990

Sprzedam Kurjer Warszawski od r. 1877 do 1891. Senatorska 10, mieszk. 14. 14128

Są do sprzedania 3 maszyny, dwie Whelera-Wilsona, jedna do rękawiczek, bardzo tanio. Ulica Czerniakowska № 49, mieszk. 6. 14238

Sprzedam zaraz całe urządzenie mleczarni i naczynia kuchenne. Wiadomość: Aleksandrja № 6, mieszk. 7. 14331

Skrzynie po towarach tanio do sprzedania. Niecała 5, stróż wskaże. 1268r

Tanio urządzenie sklepowe wraz z meblami i fortepianem z powodu koniecznego wyjazdu. Żórawia № 5, wiadomość u stróża. 14288

Tanio skrzypce, garnitur frakowy. Nowowielka 7A, m. 7. 14260

Urządzenie sklepowe i markiza tanio do sprzedania. Nowy-Świat 47. 14234

Wózek dla dzieci, mało używany, do sprzedania. Wiadomość: Dzielna № 56, mieszkania 1. 14278

Wóz resorowy pojedyńczy i wolant w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Miedziana № 13, mieszkania 5, zastać można pomiędzy 5 a 7-ą po południu. 14355

Welocypedy mocne i trwałe sprzedaje tanio Juljan Berg, Mazowiecka 16. 921r

Ważna wiadomość dla prowincji!!!! Pozostałe po licytacji w lombardzie 3 sikawki ogniowe, nowe, są do sprzedania bardzo tanio, a które kosztowały po 1,100 rs. każda, również jest do sprzedania welocyped „tandem" na jedną lub dwie osoby. Przemysłowa № 31, w lombardzie. 13780

Wózki fotelowe dla osób chorych, różnych fasonów, z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, od rs. 25 do 100, poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1231r

Wózki dziecinne najnowszych fasonów, z kołami zwyczajnemi lub gumowemi, od rs. 6 do 50, poleca Pierwsza specjalna fabryka wózków dziecinnych E. Heżmana, Marszałkowska № 53. 1232r

Z powodu wyjazdu różne meble są do sprzedania. Wilcza № 39, m. 3. 14035

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fotel do wożenia chorych, zupełnie nowy. Obejrzeć można od 11 do 2-ej, Krucza 5, mieszkania 7. 1255r

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble. Krucza 12, mieszkania 9, od godziny 11—5-ej. 14211

3 welocypedy tanio do sprzedania. Karmelicka 6, m. 12. 14242

250 kopiejek materace zdrowia, znanej dobroci z wełny drzewnej, dobre dla letników, wysyłane za zaliczeniem. Tapicer, Królewska 17. 13752

Interesa handl. i mająt.

Adres: Warszawski Skład Dywanów, Kotzebue № 2, urządził pierwszą wielką wyprzedaż Dywanów, Portjer, Obić meblowych, Kołder, Chustek, Der i t. p. Ceny oznaczone w rubryce „Doniesienia rozmaite" pod № 1892. 14107

Adres: Wyprzedaż w „Warszawskim Składzie Dywanów" trwać będzie tylko dni dziesięć. 14107

Apteka sielska, obrót roczny 1,200 rs., do sprzedania za 2,200 rs. Adres: B. Natanson, Łomża. 14206

Bufet. 400 rs. potrzebne do wspólki na sezon letni do korzystnego bufetu, zaraz. Wiadomość: Nowolipki, róg Dzikiej, Snowacki. 14314

Cukiernik fachowy może małym funduszem dojść do własności. Spłata ciastem, gotówką paręset rubli. Chmielna 3, sklep Kondratowicza. 14373

Dla restauratora. Kuchnia do odstąpienia przy kasynie w Otwocku. Wiadomość w handlu Bieleckiego, ul. Wspólna, róg Kruczej. 14273

Do sprzedania dom na Nowem Brudnie, blisko kolei. Ulica Budowlana № 77, wiadomość u Frankowskiego, w tymże domu. 14287

Do sprzedania w bliskości Warszawy za 2,800 rs. dom z ogrodem, drzew owocowych 80, przestrzeni łok. 5,625. Bliższa wiadomość: ulica Nowokarmelicka № 15, u właściciela Malickiego. 14264

Dom do sprzedania, dochodu rs. 2,000, placu do budowy około 6,000 łokci. Wiadomość: ulica Kacza № 21, u właściciela. 14353

Do sprzedania z powodu podeszłego wieku sklep mydła, nafsy, lamp i wyrobów blacharskich, wraz z całem urządzeniem, za przystępną cenę, w ruchliwym punkcie. Chmielna № 56. 14111

Dla piekarza katolika za rs. 150 rocznie sklep, piekarnia, pokój, kuchenka, stajnia, drwalka w Pruszkowie Wiadomość w bufecie. 14096

Dom trzypiętrowy, położony w nowszej dzielnicy, z dochodem 7,600, z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Złota № 8, mieszkania 14, codziennie między 4 a 5-tą, bez pośrednictwa. 13911

Dom w szacunku około 100 tysięcy rubli do zamiany na majątek ziemski. Wiadomość: Nowogrodzka 31, mieszkania 12, od godz. 2-ej do 4-ej. 14011

Do sprzedania folwark Boża-Wola (Kowalesczyzna), gub. warszawskiej, powiatu radzymińskiego. Ornego pola, odpowiedniego pod każde zboże, dwie włóki, łąk dwukośnych trzy włóki, z zabudowaniami, z inwentarzem i ze wszystkiemi przyrządami gospodarskiemi. Ogród owocowy bardzo korzystny, szparagarnia bardzo korzystna i pasieka z pszczołami.—Cena 12,000. Wiadomość na miejscu. 13392

Dwór wiejski murowany, nieumeblowany, składający się z siedmiu pokojów, wraz z drwalnią, piwnicą, stajnią, wozownią i siedmioma morgami ogrodu angielskiego i owocowego, odległy od Warszawy mil sześć szosą i od miasta powiatowego Grójca wiorst trzy, jest do wydzierżawienia rocznie. Po bliższe szczegóły zgłosić się do administracji dóbr Ogrodzienice, przez Grójec. 13123

Dom trzypiętrowy murowany w okolicach Alei Ujazdowskiej, do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można przy ul. Widok pod № 14, m. 13, pomiędzy godz. 9 a 3-ią po południu. 14022

Do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa, majątek ziemski Łukawka, położony w gub. radomskiej, o 2 mile od stacji Ostrowiec drogi żel. iwangrodzko-dąbrowskiej, a o jedną milę od powiatowego miasta Opatów. Przestrzeni włók 8, mórg 4 ziemi czysto pszennej. Szacunek ogólny z inwentarzem 34,000 rs., z których przy gruncie pozostaje pożyczka Towarzystwa kredytowego rs. 10,000. Bliższa wiadomość na miejscu u właściciela, poczta Opatów. 13361

Do sprzedania nieruchomość, ul. Chłodna 31, z dochodem i powierzchnią do obudowania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 13450

Korzystny interes. Któryby z panów miał kapitał do 1,500 rs., może przystąpić do współki rękodzielniczej dobrze procentującej; może być niefachowy. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod mianem „Wspólnik 1,500." 14387

Kawiarnia na pryncypalnej ulicy, egzystująca od lat kilkunastu, do sprzedania za cenę przystępną. Oferty: „Kawiarnia" przyjmuje Kurjer. 14341

Magle do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 13. 13565

Magle od trzydziestu lat egzystujące sprzedam za przystępną cenę. Ulica Elektoralna 19. 13778

Mając zamiar przeprowadzić się do Warszawy, chcę sprzedać sklep swój sukna i kortów, przynoszący około 15% dochodu z obrotu, istniejący w Płocku od lat 20 pod firmą F. Guzik przy ulicy Grodzkiej. Gotówką trzeba mieć około 10,000, reszta na dogodnych warunkach. 12292

Magle do sprzedania za rogatkami Wolskiemi, na Woli № 301. 14296

Magazyn mód do sprzedania zaraz z eleganckiem urządzeniem i towarem z powodu braku zdrowia. Ulica Długa № 6. 14293

Magle do sprzedania, egzystujące już lat 13, z powodu choroby właścicielki. Nalewki № 14. 14356

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Ul. Miła № 44. 13712

Magle do sprzedania. Ulica Franciszkańska № 12. 14180

Magle do nabycia, cena przystępna. Ulica Sienna № 78. 14209

Na folwarku Willanów jest do wydzierżawienia od 1-go lipca pacht na garnce od 60 do 70 krów. Wiadomość na miejscu. 11077

Na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie potrzeba 4,000 rs. Nabędę dom na korzystnych warunkach lub też plac. Wiadomość: Złota 58, mieszk. 5. 13404

Na dom blisko kolei wiedeńskiej potrzeba rs. 15—30,000. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wiktorja." 14247

Pralnię bielizny sprzedam tanio. Twarda № 13. 14257

Propinacja istniejąca przeszło 80 lat, we wsi kościelnej, zaraz do odstąpienia. Warunki korzystne. Bliższa wiadomość: Stare-Miasto № 32 mieszk. 6, drugie piętro od frontu. 13198

Potrzeba 10,000 rs. na pierwszy numer domu murowanego z ogrodem. Wiadomość: Nowy-Świat 8, mieszk. 8, od 4 do 6-ej. 14190

Potrzebna jest pożyczka rs. 1,000 na rok jeden, procent nie lichwiarski, poręczenie osób odpowiedzialnych. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „1,000." 1262r

Poszukuje się kapitalisty z kapitałem od rs. 1,500 do 2,000 do zrobienia dobrego interesu, zależnego głównie na czasie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. Ł. 16. 14232

Posesja fabryczna z obszernemi budynkami potrzebna (w mieście). Oferty przyjmuje Kurjer pod S. J. U. 14202

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu.—Krakowskie-Przedmieście № 73. 14200

Plac wraz z kilkoma pokojami na kantor, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia, do wynajęcia na skład maszyn, węgli, drzewa i t. p. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 66, w kantorze drukarni. 13994

Restauracja do wynajęcia na cały sezon letni w miejscu kąpielowem. Wiadomość: Złota 32—2, od godz. 4—5-ej. 14250

Rubli 3,000 umieszczę na dobrą hypotekę domu. Senatorska 10, mieszk. 4. Bez pośrednictwa. 14220

Sklep kolonjalny i dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna № 43. 13976

Skład wędlin dobrze procentujący z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia. Wiadomość: Trębacka № 9, fabryka rękawiczek Barańskiego. 14063

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie.—Pańska № 88. 13738

Sprzedam dom 37,000 na 10%, Towarzystwa 10,000, plac narożny Piękna—Wielka 1,471 łokci kwadratowych 6,500 rubli. Posadzka sztuczna sucha 1,200 łokci 80 kop. Wiadomość: Wielka № 4. 13498

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Dzielna 60. 13654

Sklep spożywczy do sprzedania za przystępną cenę. Pawia № 86. 13653

Sklep spożywczo-mączny jest do sprzedania zaraz. Złota № 43. 13716

Sklep towarów kolonjalnych do sprzedania albo restauracja na sezon letni. Wiadomość: skład węgli, Żelazna № 64. 13737

Sklep rękawiczniczo-galanteryjny, egzystujący oddawna, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość w kantorze komisowym, Nowosenatorska № 3. 14195

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 64. 14328

Sklep dystrybucyjno-piśmienny zaraz do sprzedania. Marszałkowska 88. 14308

Sklep spożywczo-dystrybucyjny w dobrem miejscu, obrót roczny 10,000 rs., z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Chmielna 45, w składzie farb F. Stillera. 14301

Sklep spożywczy do sprzedania. Czerniakowska № 83. 14214

Szynk z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go lipca. Wiadomość: Marszałkowska 46, mieszkania 5. 14203

Sklep mydlarski sprzedam bardzo tanio. Żórawia 20. 14266

Skład bielizny „Dyonizy", Elektoralna № 37, poszukuje uzdolnionej szwalni do bielizny damskiej. 14196

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Pańska 57. 14253

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Leszno róg Rymarskiej № 1. 14246

Sklep kolonjalny, bardzo dobry, do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 25, w piwnicy win. 14229

Sklep do sprzedania w targu na Ordynackiem, drugie podwórze, pod Gwiazdą. 14228

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Pańska № 77. 14226

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 9. 14400

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu zmiany interesu. Solec № 66. 13758

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 12. 13583

Uwaga! Na niesłychanie dogodnych warunkach sprzedam posesję za Belwederem, przy tramwaju, Świętokrzyzka 8—6. 13717

W Częstochowie, w Drugiej Alei, w domu W-go Ignatjewa, naprzeciw banku, sklep kolonjalno-spożywczy oraz mleczarnia z kompletnem urządzeniem jest do sprzedania od 1-go lipca 1892 r. Wiadomość na miejscu, u Andrzeja Lechowskiego, właściciela tegoż sklepu. 14186

50 rs. otrzyma, kto ułatwi sprzedaż placu 5,801 łok. □ przy rogatce Jerozolimskiej. Aleje Jerozolimskie 79—5. 13730

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów; komorne od gospodarza wybierają towarem. Mokotowska 52. 14397

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia pracownia sukien z wyrobioną klijentelą. Warunki przystępne. Wiadomość: Marszałkowska 110, mieszkania 14, godz. od 1-ej do 3-ej. 14284

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 1213r

A. Potrzebne od św. Jana r. b. 5 lub 4 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, przytem 1 pokój na kantor, stajnia i skład na towary, w okolicy placu Bankowego, Długiej lub Marszałkowskiej od ogrodu Saskiego. Oferty pod F. M. w kantorze Kurjera. 14215

Blizko Jablonny, prawdziwie wiejskie, bezpieczne, tanie letnie mieszkania. Kolej, lasy, kościół, ogród, kąpiel. Doktór, apteka—blizko. Senatorska 28—23. 14392

Druskieniki. Willa Müllera, do wynajęcia różne lokale, z wszelkiemi wygodami. Plany i wiadomość: Jasna № 4, m. 4. 14030

Dwa pokoje od strony słonecznej, z kuchnią i wodociągiem, za 16 rubli miesięcznie, do wynajęcia od 8 maja r. b. Wielka № 45. 13872

Duża izba, zdatna na warsztat lub skład towarów do wynajęcia od 8 lipca r. b. Wielka № 45. 13873

Do wynajęcia Nalewki № 15, naprzeciw św. Jerskiej sklep od frontu po magazynie towarów rosyjskich z obszernym pakamerem, okal po piekarni od 50-iu lat istniejącej w tym domu, składy, spichrze, różne sklepy i lokale przemysłowe. Całe 2-ie piętro od frontu Nalewek po fabryce pluszu. Wiadomość Sienna 78, u właścicielki domu, gdzie tylko ostatecznie porozumieć się można. 14131

Do wynajęcia cztery pokoje przy drukarni, zdatne na biura redakcji i ekspedycji pisma perjodycznego. Wiadomość w kantorze drukarni, Krakowskie-Przedm. 66. 13995

Do wynajęcia od 1 lipca 8 pokoi, stajnia, wozownia i 6 pokoi. Wiejska № 3. 13570

Dwa lub trzy pokoje ładnie umeblowane, z oknami na ogród, do wynajęcia. Włodzimierska № 6, m. 10. 14395

Do wynajęcia każdego czasu stancja obszerna w suterenie, przy której znajduje się piec piekarski większych rozmiarów, wraz z niektóremi utensyljami. Wiadomość: Oboźna № 9, u stróża Marcina. 14222

Duży pokój, z meblami do wynajęcia. Ulica Chmielna 44, m. 7. 14321

Do wynajęcia pierwsze piętro: 5 pokoi z balkonem na ogród, przedpokój, kuchnia, piwnica, za rs. 700. Świętojerska 19, m. 3, Obejrzeć można od 2-ej do 5-ej. 14300

Dla pp. emerytów. Dom murowany (pałacyk), z ogrodem owocowym, niedrogi, blizko lasku Czyste i tramwajów. Hrubieszowska № 6. 14332

Jest do odnajęcia pokój z kuchnią, dla pojedyńczej przyzwoitej osoby, na dole. Nowomiejska 16. 14290

Jest do wynajęcia skład oraz plac na składy, który może być sprzedany. Leszno № 88, u wł. domu. 13756

Letnie mieszkanie w Miłośnie, na kolonji Zwir, w suchej miejscowości, w domu murowanym. Wiadomość w składzie towarów łokciowych i waty. Podwale 7, lub Nowy-Świat 62, w fabryce waty. 13799

Lokal frontowy, na 3-m piętrze, złożony z 8-u pokojów, łazienki, kuchni i z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od św. Jana r. b. Nowo-Senatorska 8. 13993

Letnie mieszkania w Brwinowie, pod lasem sosnowym, są jeszcze do wynajęcia: willa 3 pokoje, kuchnia rs. 250, jeden pokój, kuchnia na folwarku Wilhelmów rs. 75. 1261r

Leszno 18. Od św. Jana 6 pokoi, kuchnia, spiżarnia, pokój dla służby, wygódka, za rs. 720 rocznie, 1-e piętro, front i na 3-m piętrze, front, 5 pokoi, kuchnia, za 500 rubli rocznie. 13659

Lokal na fabrykę lub mieszkanie, z ogrodem, do wynajęcia. A. Chodowiecki, plac Teatralny 11. 1206r

Letnie mieszkanie wynajmuje pałacyk, w pięknym ogrodzie, blizko lasu położony, od Brwinowa półtorej wiorsty—może się pomieścić kilka rodzin. Wiadomość. Nowy-Świat № 29, stróż wskaże. 13894

Letnie mieszkania, ładne, suche, większe, mniejsze, z werendami, w dużym ogrodzie w Mokotowie obok Lijewskiego № 101; tamże do sprzedania posesja, dwa domy, jeden piętrowy. 13884

Letnie mieszkanie do najęcia we wsi Blizne, sześć wiorst od Warszawy, za rogatką Wolską, dwór murowany, 7 pokoi. Wiadomość u redaktora Kurjera Świątecznego. 13825

Lokale po 4 pokoje z wygodami, w nowo wybudowanym domu, z widokiem na ogrody, dla lubiących spokój, do wynajęcia od 1-go lipca, Koszykowa № 19, przy ulicy Róż. 1227r

Letnie mieszkania blizko od stacji Wołomin w dobrach Czarna, z umeblowaniem i wszelkiemi dogodnościami, ogród owocowy, park, las, kąmpiel. Adres: Radzymin, do rządcy dóbr „Czarna." 13720

Letnie mieszkanie, z całodziennem wykwintnem utrzymaniem, w miejscowości prześlicznej wśród parku, w blizkości lasów sosnowych, wspaniałych. Pokoje suche i obszerne. Odległość trzy mile od Rudy Guzowskiej. Wiadomość: Warecka № 12, m. 1, od 5-ej do 6-j tylko do niedzieli pod tym adresem. 14346

Letnie mieszkanie, kilka wiorst od stacji Gorzkowice, z całodziennem wykwintnem utrzymaniem, piękną rezydencją, otoczoną lasami sosnowemi i rzeką. Bliższe szczegóły od 12-ej do 2-ej, Złota 14, m. 15. Tamże lustro i kozetka do sprzedania. 14225

Letnie eleganckie mieszkania, w pięknym ogrodzie, blizko Grodziska, zaraz do wynajęcia, produkta w miejscu. Złota 26, mieszkania 22. 14252

Letnie mieszkania do wynajęcia w Nałęczowie. Wiadomość: Bracka 16, od 12-tej do 1-szej. 14280

Lokale: po 7, 4, 3 i 2 pokoje, od frontu i w oficynach, z wszelkiemi wygodami. Sienna № 23. 14306

Letnie mieszkania, Ruda Guzowska, pod lasem. Wiadomość: Bracka 12, m. 33. 13540

Ładny pokój lub 2 frontowe, umeblowane. Marszałkowska 105, m. 51. 14320

Mieszkania skromnego, w stronie placu św. Aleksandra szuka urzędnik, w domu gdzieby mógł być rządcą. Oferty prosi składać w kantorze Kurjera pod adresem: „Rządca urzędnik." 13860

Miodowa 19, drugi dom od Długiej. Jest do wynajęcia od 1 lipca: 1) duży sklep o dwóch oknach wystawowych, za rs. 500 rocznie; 2) jedno okno wystawowe, z wejściem od bramy, za 200 rubli. Wiadomość w sklepie Flejszera, ulica Świętojerska 28. 13713

Mieszkanie z całodziennem utrzymaniem, dla dwóch przyzwoitych panien, zajmujących się pracą lub kształcących się. Długa 18—17. 1260r

Mieszkanie z ogrodem potrzebne. Oferty z opisem i warunkami „Obalskiemu" do kantoru Kurjera. 14267

Na Marszałkowskiej potrzebny od św. Jana lokal, składający się z magazynu na parterze, od frontu i od 10-u do 15-u pokojów na pierwszem piętrze, które można by było połączyć z magazynem. Oferty pod literami A. B. w Kurjerze. 1250r

Na letnie mieszkanie zabiorę dwóch chłopców izraelitów, lata 8—14. Życie, korepetycja. Wiadomość: Senatorska 22—19. 14339

Na fabrykę, zakład przemysłowy, cała posesja do wydzierżawienia. Koszykowa 31, przy Marszałkowskiej. 14334

Na 3-em piętrze pokój obszerny, widny, suchy, ciepły z wentylatorem, posadzką froterowaną, ze wspólnym przedpokojem, dla kobiety lub mężczyzny niemłodego. Św. Krzyzka № 20, stróż wskaże. 14110

Od 1-go lipca r. b. do wynajęcia: 1) apartament z komfortem urządzony, składający się z 9-u dużych pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki i wszelkich innych wygód—zajmowany niegdyś przez Władysława Kronenberga; 2) 5 pokoi, przedpokój i kuchnia, na parterze. Wiadomość: Złota 58, m. 5. 13405

Od lipca 3 ładne pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg i ogródek. Nowolipie № 41. 13972

Potrzebne mieszkanie z trzech lub dwóch pokojów z alkową, przedpokojem i kuchnią. Oferty składać w kantorze Kurjera pod literami X. X. 13. 13177

Pokój przyzwoicie umeblowany, mogą być obiady do wynajęcia. Złota 25, mieszkania 20. 14243

Podczas letniego sezonu, t. j. w czasie od 1 maja do 1 października można wynajmować na dogodnych warunkach lokal russkiego towarzystwa dramatycznego w celu dawania widowisk, koncertów i t. p. przedstawień. Sala teatralna pomieszcza w sobie 500 widzów. Scena ze wszelkiemi niezbędnemi utensyljami. Adres dla listów i depesz: Warszawa—plac św. Aleksandra—Zarząd Russkiego Towarzystwa Dramatycznego. 14361

Potrzebne od 1 lipca mieszkanie suche, ciepłe, widne, w domu skanalizowanym, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, za 600 rs., lub 6 pokoi za 700 rs., z których jeden można by odnajmować. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod T. D. 14313

Pokoik umeblowany, 1-e piętro, oddzielne wejście, 5 rubli. Marjensztadt 4. 14364

Pokój wygodny dla emeryta, na dogodnych warunkach. Tamka 16, m. 13. 14208

Pokój przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia. Chmielna 47, m. 13. 14316

Pokoje umeblowane do wynajęcia. Piękna 8, mieszkania 7. 14271

Pokój przy familji dla przyzwoitej osoby. 7 rs. miesięcznie, zaraz. Elektoralna № 49. Tamże duża kuchnia za 7 rs. m. 14399

Szkolna 6,—7, 6, 5, 2 pokoje, z przedpokojami, kuchniami, klozetami, wszelkiemi wygodami, od I lipca do wynajęcia. 13793

Sklep z wystawą i mieszkaniem w nowym domu, Karmelicka 20, w miejscu ruchliwem, zdatny na restaurację, cukiernię, kawiarnię, handel i łegumin, do wynajęcia od 1 czerwca, lub św. Jana r. b. 14333

Stajnie, wozownie od 1 lipca; dwa pokoje, kuchnia. Nowy-Świat 25. 14304

Wozownia i stajnia do wynajęcia zaraz. Marszałkowska 55. 13479

Zaraz, 2 pokoje umeblowane, eleganckie, obiady, łazienka, używalność salonu. Złota 16, mieszkania 5, druga brama od Marszałkowskiej. 14263

Zielony plac № 3—do wynajęcia zaraz do 1 lipca r. b. 5 pokoi umeblowanych lub bez tychże. Wiadomość szwajcara. 14398

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 13715

A) Wyprzedaję różne materjały jedwabne, wełniane na suknie, korty, kastory na żakiety, satinety, batysty, zefiry, aksamity, plusze, welwety, firanki, chustki oraz znaczną ilość nagromadzonych resztek, ceny bardzo nizkie. — M. Szyszka, Żelazna Brama 2, obok ogrodu Saskiego. 1235r

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 12956

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udzielam porad, przyjmuję zamówienia. Krucza 40, m. 1. 14325

Chce przyjąć dziecko do piersi. Ulica Biała № 5, mieszkania 5. 14201

Czeszę panie u siebie i na mieście. Zgoda № 5. 14248

Damskie żakiety robi elegancko krawiec męzki. Marszałkowska 104. 14040

Do roboty suknie, okrycia od rs. 4 przyjmuje pracownia Natalie;—tamże potrzebną jest panna, zupełnie uzdolniona. Hoża № 5, mieszkania 29. 14240

Dowód za № 106819 warszawskiego towarzystwa akcyjnego pożycz. przy placu Wareckim № 2 zagubiono. Ostrzeżenie zrobione. 13871

Fabryka parasoli, parasolek, poleca w wielkim wyborze, przyjmuje pokrycia, reparacje, Królewska 23, sklep wprost Saskiego ogrodu. 13843

Karpiński poleca wyroby swej fabryki wód mineralnych. Składy w aptekach: własnej, Elektoralna 39, oraz Biehlera, Huberta, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Więckowskiego, a również w sklepach specjalnie do tege urządzonych. 995r

Kawiarnia „Marjana," Nowy-Świat 26, poleca mleko zsiadłe z kartofiami codziennie, w porze obiadowej i spacerowej 15 kop. porcja. Lody 15, 10. Szachy, bilard. Kawa, ciasta już uznanej dobroci. 14376

Kapelusze od 25 kop. ubieram prędko, elegancko, podług paryzkich żurnali. Żórawia 21, mieszkania 19. 14371

Mleko 9 kopiejek kwarta. Miodowa 3—33; tamże pokój odnajmuję. 14377

Massażysta Demczuk. Nowy-Świat 31 mieszkania 7. 11858

Nowo otworzona pracownia pod firmą „Julie" przyjmuje suknie i okrycia od 3-ch rubli. Wykończenie staranne, eleganckie, podług najświeższych żurnali. Tamże potrzebna uczennica. Podwale № 18, 1-e piętro, od frontu, mieszkania № 12. 13606

Nagroda. Piesek pokojowy, Miluś, czarny, cienki, żółte łapki, zaginął. Ulica Chmielna 82—7. 14204

Nagrody rs. 5. Dnia 30 kwietnia, w sobotę o 7-ej wieczorem w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedm., zgubioną została cygarnica skórzana, ciemno-zielona, z herbem i koroną. Łaskawy znalazca raczy ją zwrócić za powyższą nagrodą, na ulicę Żórawią № 30, m. 2. 14281

Niedrogo, elegancko wykończa garderobę męzką krawiec Chmurczyński, róg Marszałkowskiej, Nowogrodzka 33. 12435

Od 30 kop. ubieram kapelusze, podług najświeższych fasonów Marszałkowska № 138, mieszkania 1. 14283

Obiady prywatne, Złota 27, mieszkania 1, lewa oficyna. 14305

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska 143. — Jan. 14213

Obiady wyborne, hygieniczne, wydawane w prywatnym domu przez pierwszorzędnego kucharza. Cena 70, 50, 40 kop. W abonamencie dziesięć kopiejek taniej. Krucza 35, mieszkania 4. 14312

Ogrodnik specjalista przesadza kwiaty i przyjmuje na kuracje, ubiera ogródki i balkony, robi bukiety i wieńce. Ulica Chłodna № 20. 12494

Przy pracowni mojej wyuczam kroju sukien i okryć damskich w sześciu tygodniach, za rs. 15. Żórawia 9, m. 23. 13466

Pracownia „Feliny" wykończa krawieczczyznę damską, elegancko, tanio. Długa 23, mieszkania 12. 14335

Paryżanka mająca dwu-letniego chłopczyka, pragnie przyjąć dziecko na wychowanie, zapewniając mu troskliwą opiekę, za dobre wynagrodzenie. Wiadomość przy ulicy Żórawiej № 22, m. 25, od godziny 1 do 4-ej. 14277

Szkoła kroju sukien, okryć, przyjmuje suknie i wykończam elegancko i tanio. Przyjmuje panie ze wszystkiem. Ulica Szpitalna 4—9. 14359

Szyje krawieczczyznę w domach prywatnych. Żórawia 15, m. 10. 1252r

Tapicer Konstanty Sekita, wykonywa meble, rolety, materace najtaniej, sumiennie, gotowe otomany, szeslongi. Ogrodowa 23. 14269

Tanio udziela lekcje kroju systemem Worth'a. Chmielna № 80, m. 1. 13805

Uboga, wiekiem pochylona, matka inteligentnej rodziny, która całą opiekę i byt pokłada w jedynym synu, prosi szanownych Filantropów o pożyczkę dla niego na podróż w głąb Rosji, dla objęcia posady. Łaskawe oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. Adres dla „Chleba." 1222r

Wspólna 19, mieszkania 31. Obiady prywatne. 14344

Zdrowe obiady prywatne po 30 kop. Złota 27, mieszkania 2. 14122

Zgubiono lub skradziono, w niedzielę w południe d. 1 b. m. około przystani Tow. Wioślarskiego, pugilares z 50-ma rs. i różnemi dowodami. Znalazca raczy takowe odesłać na ul. Tłomackie № 13, mieszkania 14, zatrzymując sobie gotówkę. 14216

Zgubiono pugilares czarny, z małą kwotą pieniędzy. Znalazca odda Jerozolimska 64, mieszkania 6, front, za nagrodą. 14251

Zakład tapicerski, Krucza 40. Wyprzedaż różnych mebli po cenach zniżonych. Garnitur czarny, garnitury fantazyjne, otomany, szeslongi, wybór, wyroby dobre. Przyjmują się obstalunki, przrabiania po cenach nizkich. 14323

1892. Warszawski Skład Dywanów, Kotzebue № 2, zwraca uwagę na tanie ceny poniżej oznaczonych towarów, przeznaczonych do wyprzedaży, a oznaczonych cyfrą roku 1892. 14108

1892. Chodniki jutowe i płócienne, trwałe, łokieć od kop. 15. 14108

1892. Kretony na obicia mebli, piękne wzory, łokieć od kop. 27. 14108

1892. Juta na obicia mebli podwójnej szerokości łokieć od kop. 28. 14108

1892. Burety na obicia mebli, wzory ładne, łokieć od kop. 45. 14108

1892. Kołderki dla dzieci praktyczne i lekkie, sztuka od kop. 50. 14108

1892. Serwety na stół kolorowe, sztuka od kop. 75. 14108

1892. Plusz wełniany kolorowy, gładki, łokieć od kop. 75. 14108

1892. Plusz wełniany w desenie kolorowy łokieć od kop. 85. 14108

1892. Dery na konie praktyczne i duże, sztuka od rs. 1.00. 14108

1892. Chustki wełniane w kolorach, czysto wełniane sztuka od rs. 1.50. 14108

1892. Kapy na łóżka kolorowe, ładne, sztuka od rs. 1,75 14108

1892. Kołdry białe i krem praktyczne, sezonowe od rs. 2. 14108

1892. Kołdry watowe, wata białutka, sztuka rs. 3.50. 14108

1892. Portjery gustowne i trwałe para od rs. 4.00. 14108

1892. Warszawski Skład Dywanów, Kotzebue № 2, zawiadamia, że wyprzedaż trwać będzie tylko 10 dni. 14108

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Апрѣля (3 Мая) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).